

W jakim stanie jest stan nauczycielski?

Szkoła przed wielką zmianą

Raport SOS dla Edukacji



SOS dla Edukacji

Autorka: Katarzyna Prachnio (MamPrawoWiedziec.pl)

Współpraca: Alicja Pacewicz, Kinga Kasperska, Agnieszka Ciesielska

Redakcja i korekta: Małgorzata Janaszek-Bazanek

Opracowanie graficzne: Three Dots Agency, Emilia Kassner

Warszawa, luty 2025

S sieć
o organizacji
S społecznych
dla edukacji

Sieć SOS dla Edukacji od 4 lat przedstawia propozycje kierunkowych zmian w polskiej edukacji. Zaczynaliśmy od kilkunastu policy papers pod hasłem „Jakiej szkoły chcemy?“, w 2022 roku opublikowaliśmy „Obywatelski Pakt dla Edukacji“, który podpisało ponad 70 organizacji, związki zawodowe i korporacje samorządowe, a w kolejnych miesiącach wszystkie prodemokratyczne partie polityczne. We współpracy z prawnikami stworzyliśmy dokument „Nowe otwarcie. 10 rozwiązań na pierwsze 100 dni“, który także zyskał wsparcie ówczesnej demokratycznej opozycji. Po wyborach parlamentarnych w 2023 roku zrealizowano część rozwiązań, w tym podwyżki dla nauczycielek i nauczycieli, odpartyjnienie kuratorów, uszczuplenie podstaw programowych czy rozpoczęcie prac nad ustawą o prawach uczniowskich.

W styczniu 2023 roku na pierwszym Szczycie dla Edukacji wspólnie z samorządowcami, związkowcami, akademikami, nauczycielami i dyrekcjami szkół oraz młodymi ludźmi, sformułowaliśmy 114 rozwiązań dla systemu oświaty w pięciu kluczowych obszarach. Na drugim szczycie powstała „Mapa drogowa dla edukacji” – wizja zmian do 2040 roku.

Wiosną 2024 roku, po trzecim szczycie, eksperci SOS dla Edukacji przedstawili rekomendacje do powstającego w Instytucie Badań Edukacyjnych profilu absolwenta i absolwentki oraz do modelu nowej podstawy programowej. Postulujemy ogniskowanie procesu nauczania i uczenia się wokół kompetencji kluczowych, w tym przekrojowych, niezbędnych dziś młodym ludziom w dalszej nauce, a także w życiu zawodowym, publicznym i osobistym.

Młodzi ludzie muszą nie tylko umieć czytać ze zrozumieniem, dobrze pisać, sprawnie liczyć i myśleć matematycznie, ale również rozwijać ciekawość świata, rozwiązywać problemy, samodzielnie i kreatywnie myśleć w oparciu o wiedzę naukową oraz sprawdzone informacje, a także sprawnie komunikować się i współpracować. Potrzebują nie tylko wiedzy z poszczególnych dziedzin, ale także całościowego patrzenia na świat i dokonywania mądrych wyborów. Dlatego przygotowaliśmy także propozycje do edukacji międzyprzedmiotowej: obywatelskiej, europejskiej, psychospołecznej, globalnej i klimatycznej.

Od początku domagaliśmy się przemyślanych zmian, a po wyborach w 2023 roku systematycznie zgłaszamy gotowość współpracy z władzami oświatowymi. Opowiedzieliśmy się za utworzeniem apolitycznej Komisji Edukacji Narodowej jako przestrzeni do otwartej debaty i szukania konsensusu. Jesteśmy zdeterminowani, by działać na rzecz nowego otwarcia w polskiej szkole, choć ta współpraca jest czasem trudniejsza, niż się spodziewaliśmy. Dostrzegamy wyzwania, które stoją przed decydentkami i decydentami na szczeblu centralnym i lokalnym, lecz nie tracimy nadziei, że nowe polityki edukacyjne mogą powstawać w sposób partycypacyjny.

Spis treści

W przededniu zmiany	3
Stan nauczycielski się starzeje, młodzi odchodzą	4
Nauczyciele w hierarchii poważanych zawodów - w teorii i deklaracjach	8
Praktyka: głos nauczycieli, uczniów i rodziców	10
Prestiż zawodu	10
Satysfakcja zawodowa	11
Nauczyciele nie czują się doceniani	16
Nauczycielka czy opiekunka?	20
Nauczyciele w pandemii	24
Uczniowie i uczennice o nauczycielach	29
Rodzice o nauczycielach	39
Nauczyciele o rodzicach	41
Dyskurs medialny i polityczny	45
Wnioski i rekomendacje, czyli jak sprawić, by nauczyciele odzyskali moc?	61
Wypaleni czy zapaleni, czyli nauczyciele wobec reformy programowej	67
Bibliografia	72

W przededniu zmiany

Rok 2024 przyniósł polskiej edukacji dużo zmian, ale zgodnie z zapowiedziami ministerstwa edukacji tzw. wielka reforma wciąż jest przed nami. Instytut Badań Edukacyjnych - Państwowy Instytut Badawczy kończy opracowywanie profilu absolwenta i absolwentki, toczą się prace nad nową podstawą programową, która zakłada upowszechnienie lepszych metod nauczania i oceniania, mówi się także o zmianach w systemie egzaminów. **Dyskutujemy o tym, co powinno się zmienić, ale często w oderwaniu od tego, kto i jak ma tę oświatową (r) ewolucję przeprowadzić. Pomijamy najważniejszy aspekt każdej zmiany - ludzi, którzy będą odpowiedzialni za jej przeprowadzenie.**

Czy polscy nauczyciele_ki są gotowi na reformę programową i dydaktyczną? Czy będą w stanie podjąć wysiłek i ryzyko wprowadzania zmian? Jakich kompetencji i zasobów im najbardziej brakuje? Skąd mogą uzyskać wsparcie i siłę, by po raz kolejny mierzyć się z nową wizją szkoły i nowymi wymaganiami? Trudno dziś jednoznacznie odpowiedzieć na te pytania. Nauczyciele są zmęczeni, sfrustrowani i wypaleni, a ostatni rok nie przyniósł zauważalnej poprawy nastrojów. Może to efekt wieloletnich zaniedbań systemowych i złego traktowania kadry nauczycielskiej w poprzednich latach? Być może nastroje się poprawią, gdy nauczyciele poczują, że to także ich reforma i zyskają sprawczość w zakresie wprowadzania zmian? Tego nie wiemy, ale na razie nie widać entuzjazmu w sprawie reformy. Nauczyciele niechętnie uczestniczyli w konsultacjach profilu absolwenta i można się obawiać, że nie włączą się w kolejne etapy pracy nad zmianą.

Postanowiliśmy zebrać w krótkim raporcie informacje na temat sytuacji kadry nauczycielskiej. Szukamy odpowiedzi na pytania: Jaki jest polski nauczyciel_ka? Co o tym zawodzie myśli społeczeństwo? Czy ta profesja cieszy się uznaniem? Czy kadra pedagogiczna jest gotowa na wyzwania, które niesie ze sobą zmiana? A jeśli nie, to jak ją włączyć w reformę i jak zbudować kompetencje nauczycielskie, które pozwolą uczyć ciekawiej, skuteczniej i z poczuciem sensu własnej pracy?¹

¹Wprowadzenie "W przededniu zmiany" oraz "Wnioski i rekomendacje" (s. 61) opracowała Alicja Pacewicz, SOS dla Edukacji.

Stan nauczycielski się starzeje, młodzi odchodzą

W roku szkolnym 2023/24 w Polsce zatrudnionych było **525,2 tys. nauczycieli** (w przeliczeniu na pełne etaty). W porównaniu do poprzedniego roku szkolnego liczba ta wzrosła o 13 tys.² Nauczycieli jednak wciąż brakuje, a wskazany wzrost nie wynika z większego zainteresowania młodych ludzi karierą w zawodzie nauczyciela. Co więcej, według badań wśród warszawskich nauczycieli **o stażu pracy do 5 lat, połowa (49,2%) rozważa zmianę zawodu**. Częściej są to nauczyciele poniżej 36 roku życia³. Bieżący deficyt nauczycieli jest uzupełniany przez „ściągnięcie osób już będących na emeryturze z powrotem do szkół”⁴. I tu pojawia się kolejny problem – wiek pracowników sektora edukacji.

Populacja nauczycieli w Polsce wyraźnie się starzeje. 37% polskich nauczycieli to osoby w wieku 50 lat i starsze. Udział najmłodszych nauczycieli (w wieku poniżej 30 lat) spadł z 9% w 2013 roku do zaledwie 4% w 2022 roku i jest to jeden z najniższych wyników w Unii Europejskiej (średnia dla krajów UE wyniosła 9%). Relatywnie wysoki udział młodych nauczycieli występuje w edukacji przedszkolnej (16% z nich to osoby w wieku do 30 lat, o 2 punkty procentowe więcej niż średnio w UE)⁵. Jednak nawet w tej grupie udział nauczycieli przed 30 r.ż. maleje – w latach 2013-2018 utrzymywał się na poziomie 22-23%, a od 2019 roku sukcesywnie spada. We wszystkich typach szkół mamy do czynienia ze wzrostem udziału starszych nauczycieli – największy w przypadku nauczycieli szkół podstawowych (zob. Wykres 1).

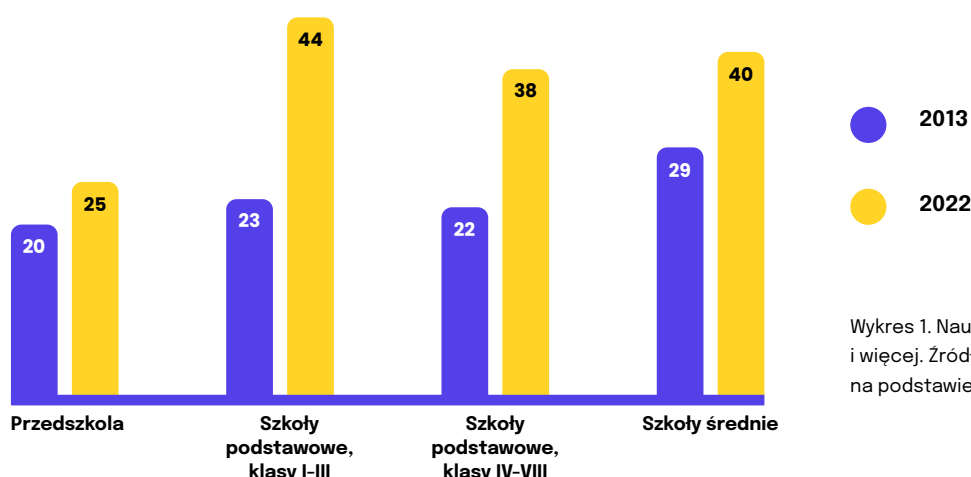
¹GUS (2024). Edukacja w roku szkolnym 2023/2024 (wyniki wstępne). <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/edukacja-w-roku-szkolnym-20232024-wyniki-wstepne,21,2.html> [dostęp: 22.01.2025].

²Dobkowska, J., Zielińska, A., Żytko, M. (2024). Młodzi nauczyciele odchodzą ze szkoły. Raport z diagnozy uwarunkowań odchodzenia z zawodu nauczycieli o stażu pracy do 5 lat. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

³Teach for Poland (2024). Nauczyciel_ka 2040. https://nauczyciel2040.pl/wp-content/uploads/2024/10/Raport-Nauczyciel_ka2040-1.pdf [dostęp: 21.01.2025].

⁴Teach for Poland (2024). Nauczyciel_ka 2040. https://nauczyciel2040.pl/wp-content/uploads/2024/10/Raport-Nauczyciel_ka2040-1.pdf [dostęp: 21.01.2025].⁵OECD (2024). Education at a Glance 2024: OECD Indicators. Paris: OECD Publishing.

⁵OECD (2024). Data Explorer. Share of teachers by age range. [https://data-explorer.oecd.org/vis?fs\[0\]=Topic%2C0%7CEducation%20and%20skills%23EDU%23&fs\[1\]=Topic%2C1%7CEducation%20and%20skills%23EDU%23%7CTeachers%23EDU_TEA%23&pg=20&fc=Topic&snb=49&df\[ds\]=dsDisseminateFinalDMZ&df\[id\]=DSD_EAG_UOE_NON_FIN_PERS%40DF_UOE_NF_PERS_AGE&df\[ag\]=OECD.EDU.IMEP&df\[vs\]=1.0&dq=POL%2BOECD%2BEU25.ISCED11_0%2BISCED11_35%2BISCED11_34%2BISCED11_1%2BISCED11_2%2BISCED11_3.....A....._T.Y60T64%2BY_GE65%2BY_LT30%2BY30T49%2BY_GE50&pd=2013%2C2022&to\[TIME_PERIOD\]=false&vw=tb](https://data-explorer.oecd.org/vis?fs[0]=Topic%2C0%7CEducation%20and%20skills%23EDU%23&fs[1]=Topic%2C1%7CEducation%20and%20skills%23EDU%23%7CTeachers%23EDU_TEA%23&pg=20&fc=Topic&snb=49&df[ds]=dsDisseminateFinalDMZ&df[id]=DSD_EAG_UOE_NON_FIN_PERS%40DF_UOE_NF_PERS_AGE&df[ag]=OECD.EDU.IMEP&df[vs]=1.0&dq=POL%2BOECD%2BEU25.ISCED11_0%2BISCED11_35%2BISCED11_34%2BISCED11_1%2BISCED11_2%2BISCED11_3.....A....._T.Y60T64%2BY_GE65%2BY_LT30%2BY30T49%2BY_GE50&pd=2013%2C2022&to[TIME_PERIOD]=false&vw=tb) [dostęp: 20.01.2025]



Wykres 1. Nauczycielki w wieku 50 lat i więcej. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych OECD 2024.

Trendy dotyczące wieku nauczycieli budzą niepokój. Jak wyliczają autorzy raportu „Nauczyciel_ka 2040”:

Gdyby to tempo zmian się utrzymało, do 2040 roku aż 1/4 nauczycieli szkół policealnych stanowiąby osoby powyżej 60 lat, a blisko 2/3 miałyby więcej niż 50 lat. W przypadku szkół średnich byłoby to odpowiednio 18% i około 51% nauczycieli. Największa zmiana nastąpiłaby jednak w edukacji wczesnoszkolnej, gdzie jeszcze w 2007 roku jedynie 11% nauczycieli przekraczało 50 lat. Obecnie jest to już 44%, a przy utrzymaniu się obecnego tempa starzenia tej grupy do 2040 roku udział ten wzrósłby aż do 73%⁶.

Aktualnie ponad połowa czwartoklasistów (53%) ma nauczycieli przyrody, którzy niedługo będą wchodzić lub już weszli w wiek emerytalny. W przypadku nauczycieli matematyki jest to 47%⁷.

W takiej sytuacji **co roku będzie coraz więcej nauczycieli odchodzących na emeryturę i nie będą oni zastępowani odpowiednią liczbą nowych pracowników. W dłuższej perspektywie system edukacji w Polsce może więc czekać zapaść.**

⁶Teach for Poland (2024). Nauczyciel_ka 2040, s. 11. https://nauczyciel2040.pl/wp-content/uploads/2024/10/Raport-Nauczyciel_ka2040-1.pdf [dostęp: 15.01.2025].

⁷Dobosz-Leszczyńska, W. (red.) (2024). Osiągnięcia matematyczne i przyrodnicze czwartoklasistów. TIMSS 2023: trendy, wyzwania, perspektywy. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

Według najnowszego „Barometru zawodów” (prognoza zapotrzebowania na pracowników w 2025 roku) na 23 zawody uznane za deficytowe – 5 to profesje nauczycielskie. Są to:

- nauczyciele praktycznej nauki zawodu,
- nauczyciele przedmiotów ogólnokształcących,
- nauczyciele przedmiotów zawodowych,
- nauczyciele przedszkoli,
- nauczyciele szkół specjalnych i oddziałów integracyjnych.

Jedynie zapotrzebowanie na nauczycieli nauczania wczesnoszkolnego jest we względnej równowadze w skali kraju, choć i ich brakuje w województwach: dolnośląskim, lubuskim i zachodniopomorskim⁸.

Sytuację pogarsza fakt, że zawód nauczyciela nie jest atrakcyjnym wyborem z perspektywy absolwentów szkół średnich. Zainteresowanie studiami pedagogicznymi znacząco spada w ostatnich latach. **W roku 2022 kierunki te wybrało około 5,28% studiujących, natomiast w 2023 roku już tylko 4,72%⁹ (w 2011/2012 roku odsetek ten wynosił 11,2%¹⁰).**

Obecne trendy pokazują, że niedobór kadry nauczycielskiej jest coraz bardziej znaczący. Już przed pandemią dobrze wyszkoleni i doświadczeni nauczyciele byli nierównomiernie rozmieszczeni między obszarami miejskimi i wiejskimi, a od tamtej pory sytuacja w dużych miastach tylko się pogorszyła. Niedobory te są spowodowane starzeniem się populacji nauczycieli i pogarszającymi się warunkami pracy, co utrudnia przychodzenie nowych osób do zawodu. Czynniki te w połączeniu z niezadowalającym wynagrodzeniem i ograniczonymi możliwościami rozwoju kariery zawodowej przyczyniają się do potencjalnego bezprecedensowego niedoboru nauczycieli w przyszłości¹¹.

Jak podsumowują autorki raportu „Młodzi nauczyciele odchodzą ze szkoły”, centralną kategorią w kontekście czynników demotywujących nauczycieli do pracy jest „brak”. Doświadczenie zawodowe badanych charakteryzuje: „brak odpowiedniego wynagrodzenia, współpracy, dobrej organizacji pracy, szacunku dla zawodu i osoby nauczyciela, brak wsparcia w sytuacjach trudnych, brak właściwego klimatu w instytucji”¹².

⁸Antończak-Świder, K., Biernat, A. (2024). Barometr zawodów 2025. Raport podsumowujący badanie w Polsce. Kraków: Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie. https://barometrzwodow.pl/forecast-card-zip/2025/report_pl/raport_ogolnopolski_2025.pdf [dostęp: 10.01.2025].

⁹GUS (2024). Szkolnictwo wyższe i jego finanse w 2023 roku. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/szkolnictwo-wyzsze-i-jego-finanse-w-2023-roku,2,20.html> [dostęp: 22.01.2025].

¹⁰GUS (2022). Szkolnictwo wyższe i jego finanse w 2021 roku. <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/szkolnictwo-wyzsze-i-jego-finanse-w-2021-roku,2,18.html> [dostęp: 22.01.2025].

¹¹European Commission: Directorate-General for Education (2024). Youth, Sport and Culture, Scenarios for the future of school education in the EU – A foresight study. Brussels: Publications Office of the European Union. <https://data.europa.eu/doi/10.2766/731425> [dostęp: 22.01.2025].

¹²Dobkowska, J., Zielińska, A., Żytko, M. (2024). Młodzi nauczyciele odchodzą ze szkoły. Raport z diagnozy uwarunkowań odchodzenia z zawodu nauczycieli o stażu pracy do 5 lat. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Wizerunek nauczyciela w społeczeństwie zwiększa lub osłabia atrakcyjność zawodu, ale też kształtuje tożsamość zawodową. Nauczycielom, którzy nie doświadczają społecznego uznania, trudniej jest oceniać swoją pracę w pozytywny sposób. To z kolei może wpływać na jakość nauczania – spada motywacja, rośnie skłonność do godzenia się na niesatysfakcjonujące kompromisy i znoszenia szkolnej rzeczywistości wbrew własnym celom i wartościom¹³.

Ponad 37% uczestników sondażu „Młodzi o zawodzie nauczyciela” rozważało kiedyś zostanie nauczycielem, jednak obecnie bierze to pod uwagę 23% z nich, z czego jedynie 6% „zdecydowanie”. Największym motywatorem, ale i demotywatorem do podjęcia decyzji o wykonywaniu tej profesji jest zdaniem młodych ludzi powołanie (lub jego brak). Poza tym demotywują niskie zarobki, duże obciążenie pracą oraz niski prestiż zawodu w społeczeństwie. Siedmiu na dziesięciu badanych uważa, że obecnie nauczycielami często zostają osoby, które nie powinny wykonywać tego zawodu.

Z drugiej strony, blisko połowa respondentów jest zdania, że nauczyciele pracują zbyt ciężko, a aż 79% – że powinni więcej zarabiać. Trzy czwarte odpowiadających uważa, że jest to jeden z najważniejszych zawodów dla przyszłości Polski i prawie tyle samo osób twierdzi, że państwo powinno podjąć działania, aby uczynić go bardziej atrakcyjnym. Dwie trzecie są zdania, że zawód nauczyciela zasługuje na najwyższy szacunek, a jednocześnie tylko nieco ponad 5% respondentów uznało, że obecnie cieszy się on szacunkiem społecznym¹⁴.

¹³European Commission: Directorate-General for Education, Youth, Sport and Culture (2013). Study on policy measures to improve the attractiveness of the teaching profession in Europe – Final report. Volume 2. Brussels: Publications Office., <https://data.europa.eu/doi/10.2766/41166> [dostęp: 22.01.2025].

¹⁴Teach for Poland (2024). Nauczyciel_ka 2040. https://nauczyciel2040.pl/wp-content/uploads/2024/10/Raport-Nauczyciel_ka2040-1.pdf [dostęp: 22.01.2025].

Nauczyciele w hierarchii poważanych zawodów - w teorii i deklaracjach

W cyklicznych badaniach Centrum Badania Opinii Społecznej (CBOS) nauczyciele zajmują niezmiennie wysoką pozycję społeczną. W 2019 roku (są to najnowsze dostępne dane) **77% badanych darzyło nauczycieli dużym poważaniem**, co plasuje ich na siódmej pozycji spośród 31 zawodów, o które pytano. Wyżej znaleźli się: strażak (94%), pielęgniarka (89%), robotnik wykwalifikowany, np. tokarz, murarz (84%), górnik (84%), profesor uniwersytetu (83%) oraz lekarz (80%). Pod względem odsetka osób darzących dużym poważaniem profesję nauczyciela, pozycja pedagogów wydaje się stabilna – **od 1995 roku odsetek ten nie spadł poniżej 70%, a w ostatnim badaniu był nawet najwyższy od początku pomiarów**. Jednak jeśli wziąć pod uwagę pozycję wśród innych zawodów, to w latach 90. nauczyciel zajmował trzecie lub maksymalnie czwarte miejsce – początkowo w badaniu nie pytano np. o strażaka i pielęgniarkę, a robotnik wykwalifikowany cieszył się o połowę mniejszym poważaniem niż obecnie. Niższe wyniki odnotowywali też wcześniej górnicy, a nawet lekarze. W latach: 2008, 2013 i 2019 nauczyciele znajdowali się stabilnie na siódmej pozycji¹⁵.

CBOS przeprowadził również badanie na temat wizerunku nauczycieli w 2012 roku. Wówczas zdecydowana większość badanych postrzegала ich pracę jako stresującą (86%), bardzo odpowiedzialną (83%) i trudną (74%). Ponadto 68% respondentów uważało, że nauczyciele mają wysokie kwalifikacje i chętnie je podnoszą, a 43% było zdania, że nauczyciele mają poczucie misji, przy czym tylko 36% uznała, że zawód ten cieszy się dużym szacunkiem. Jednocześnie połowa badanych (49%) stwierdziła, że nauczyciele mają za długie urlopy i pracują niewiele godzin tygodniowo. Ze stwierdzeniem, że nauczyciele mają zbyt niskie zarobki zgodziło się 30% respondentów, a 34% było przeciwnego zdania. Większość badanych nie chciaaby, aby ich dziecko pracowało kiedyś jako nauczyciel w szkole („raczej nie” 36%, „zdecydowanie nie” 21%), a tylko jedna trzecia z nich widziaaby swoje dziecko w tym zawodzie („raczej tak” 26%, „zdecydowanie tak” 8%)¹⁶. Uzupełnieniem tych danych są wyniki badania przeprowadzonego przez CBOS w październiku 2024 roku:

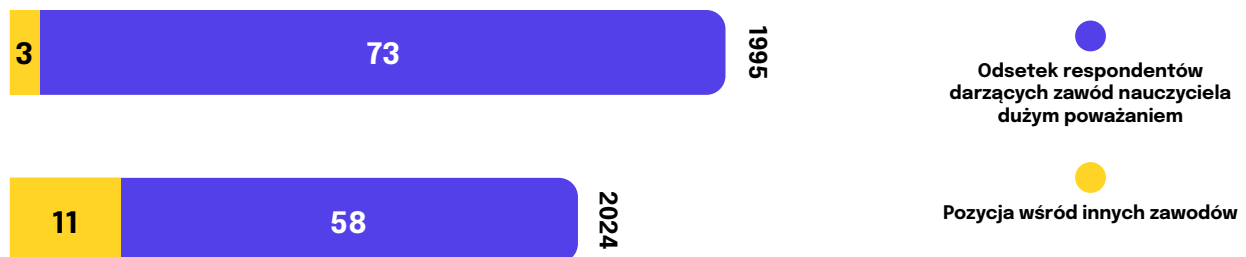
¹⁵CBOS (2019). Które zawody poważamy? https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_157_19.PDF [dostęp: 22.01.2025].

¹⁶CBOS (2012). Wizerunek nauczycieli. https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_173_12.PDF [dostęp: 22.01.2025].

„O jakich zawodach dla swoich dzieci marzą Polacy?” Tylko 5% rodziców pytanych o to, jakiego zawodu pragnęliby dla swoich dzieci, wskazało na zawód nauczyciela (w tym 4% dla córek i 1% dla synów)¹⁷.

Badanie CBOS nt. hierarchii poważanych zawodów nie doczekało się kolejnych edycji, brakuje więc nowych, reprezentatywnych danych na ten temat. Biorąc pod uwagę istotne dla postrzegania nauczycieli wydarzenia ostatnich lat (jak chociażby pandemia COVID-19 i związane z nią zdalne nauczanie) warto byłoby sięgnąć do wyników nowszych.

Badanie poważania zawodów prowadziła też w ostatnich latach agencja badawcza SW Research. **W 2024 roku dużym lub bardzo dużym poważaniem zawód nauczyciela darzyło 57,8% respondentów, co postawiło go na jedenastym miejscu wśród 40 zawodów, o które pytano.** Oprócz zawodów wymienianych w badaniu CBOS, tutaj wyżej znaleźli się także: ratownik medyczny, farmaceuta oraz szewc (o których w sondażach CBOS nie pytano)¹⁸. Najgorsza sytuacja nauczycieli w rankingach SW Research miała miejsce w 2021 roku. Zawód nauczyciela znalazł się wówczas dopiero na trzynastym miejscu (duże lub bardzo duże poważanie dla zawodu wyraziło 53,6% respondentów), a oprócz wymienianych już zawodów, wyżej znalazł się także rolnik (55,5%), pracownik sprzątający (54,5%) i informatyk (53,9%), a tuż za nauczycielem – sprzedawca w sklepie (52,7%)¹⁹. We wszystkich omawianych badaniach najniższym poważaniem darzeni są przede wszystkim politycy, a także twórcy internetowi (influencer, youtuber) o których pytało SW Research.



Wykres 2. Odsetek Polaków darzących zawód nauczyciela dużym poważaniem. Źródło: opracowanie własne na podstawie danych CBOS (1995-2019) i SW Research (2021-2024).

¹⁷CBOS (2024). O jakich zawodach dla swoich dzieci marzą Polacy? Komunikat z badań. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2024/K_112_24.PDF [dostęp: 22.01.2025].

¹⁸SW Research (2024). Aktualny ranking najbardziej poważanych zawodów (2024). <https://swresearch.pl/ranking-zawodow> [dostęp: 20.01.2025].

¹⁹SW Research (2021). Najbardziej poważane zawody przez Polaków w 2021. <https://swresearch.pl/news/najbardziej-powazane-zawody-przez-polakow-w-2021> [dostęp: 20.01.2025].

Praktyka: głos nauczycieli, uczniów i rodziców

Pomimo wahań wyników i różnic między badaniami CBOS i SW Research, zawód nauczyciela ogólnie rzecz biorąc cieszy się deklarowanym poważaniem większości polskiego społeczeństwa. Jednak co istotne, istnieje duża rozbieżność między ogólnymi ocenami prestiżu tego zawodu, a opiniami samych nauczycieli. Wiele badań wykazuje, że przeważnie nie odczuwają oni uznania społecznego dla swojego zawodu.

Prestiż zawodu

Jak wskazuje Anna Suska, doktorka nauk społecznych i autorka badań o stresie i wypaleniu zawodowym nauczycieli, zdaniem samych nauczycielek, niskie uznanie dla ich zawodu „wynika z uwłaczającego wynagrodzenia, warunków pracy i nadmiaru obowiązków oraz nieustannych reform. W rezultacie coraz częściej: brakuje im zapału i entuzjazmu do swojej profesji, ich zajęcia są monotonne bez wdrażania innowacji, doświadczają frustracji i bezsilności, a także decydują się na zmianę zawodu”²⁰.

W badaniu Fundacji Orange „Między pasją a zawodem”, niski prestiż zawodu okazał się jednym z najważniejszych czynników przeszkadzających w pracy nauczyciela – wskazało go 53% badanych nauczycieli, wyżej były tylko: biurokracja, zdalna nauka i zbyt liczne klasy²¹.

Badania porównawcze wykazują, że symboliczne uznanie pozycji zawodu nauczyciela jest szczególnie ważne dla pedagogów w krajach Europy Południowej i Wschodniej (w mniejszym stopniu na północy i zachodzie Europy). Wynika to w głównej mierze z doświadczeń historycznych, związanych z dominującą rolą państwa. Spadek statusu nauczycieli jest w tych państwach tym bardziej bolesny²². Poczucie deprecjonowania wartości ich pracy i zaangażowania wynika również z częstego pomijania ich opinii w procesie decyzyjnym w kontekście zmian w obszarze

²⁰Suska, A. (2023). Stres i wypalenie zawodowe nauczycieli wychowania przedszkolnego w Lublinie. Studium biograficzne. Rozprawa doktorska. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

²¹Buchner, A., Fereniec-Błońska K., Wierzbicka M. (2021). Między pasją a zawodem. Raport o statusie nauczycielek i nauczycieli w Polsce 2021. Warszawa: Fundacja Orange. <https://fundacja.orange.pl/strefa-wiedzy/post/miedzy-pasja-a-zawodem-raport-o-statusie-nauczycielek-i-nauczycieli-w-polsce-2021> [dostęp: 20.01.2025].

²²European Commission: Directorate-General for Education, Youth, Sport and Culture (2013). Study on policy measures to improve the attractiveness of the teaching profession in Europe – Final report. Volume 2. Brussels: Publications Office., <https://data.europa.eu/doi/10.2766/41166> [dostęp: 22.01.2025].

edukacji, „w których biernie uczestniczą nauczyciele, bez prawa do współdecydowania i uwzględniania ich jako kompetentnych ekspertów”²³.

W badaniu Instytutu Badań Edukacyjnych z 2013 roku „Czas pracy i warunki pracy w relacjach nauczycieli” tylko 16% nauczycieli zgodziło się ze stwierdzeniem, że ich praca daje satysfakcjonujące zarobki i prestiż²⁴. Z kolei w badaniu TALIS (Teaching and Learning International Survey – Międzynarodowe Badanie Nauczania i Uczenia się) z 2013 roku tylko około 20% nauczycieli uznało, że ich zawód jest ceniony w społeczeństwie (18-22% w zależności od typu szkoły). Nauczycieli zapytano także o czynniki, jakie są dla nich problemem w wykonywaniu zawodu. Blisko 80% respondentów wskazało na niesatysfakcjonujące zarobki, a prawie 70% – niski prestiż zawodu²⁵. Niestety, wskazane badania pochodzą sprzed ponad dekady. Polska nie brała udziału w TALIS 2018, a wyniki najnowszej edycji (z udziałem polskich szkół) z 2024 r. będą dostępne jesienią 2025 roku – z pewnością warto je śledzić²⁶.

Satysfakcja zawodowa

Interesujących wyników dostarcza także badanie TIMSS (Trends in International Mathematics and Science Study – Międzynarodowe Badanie Wyników Nauczania Matematyki i Nauk Przyrodniczych). W badaniu TIMSS uczestniczą nauczyciele matematyki i przyrody, którzy uczą tych przedmiotów w wylosowanych do badania oddziałach klasy czwartej. Głównym celem badania jest pomiar umiejętności uczniów, a badanie prowadzone wśród nauczycieli ma jedynie charakter kontekstowy. W związku z tym odpowiedzi nauczycieli są odnoszone do uczniów: zamiast odsetka nauczycieli, mamy odsetek czwartoklasistów, których ci nauczyciele uczyli.

Zdecydowana większość czwartoklasistów (90%) w Polsce jest nauczana matematyki przez nauczycieli, którzy lubią swoją pracę (odpowiedzi „często” i „bardzo często”), w przypadku nauczycieli przyrody jest to 91% czwartoklasistów. Nieco ponad 3/4 uczniów ma nauczycieli, i czują, że ich praca ma sens i cel. Gorzej wypadają wyniki dotyczące dumy z wykonywanej pracy i poczucia bycia docenianym. Prawie połowa uczniów ma nauczycieli matematyki i przyrody, którzy czują się doceniani jedynie czasami, a tylko niecałe 10% (9% w przypadku matematyki i 7% w przypadku przyrody) takich, którzy nie czują się doceniani nigdy lub prawie nigdy. Wyniki TIMSS 2023 wyraźnie pokazują problem niskiej satysfakcji zawodowej

²³Dobkowska, J., Zielińska, A., Żytko, M. (2024). Młodzi nauczyciele odchodzą ze szkoły... op. cit.

²⁴Fedorowicz, M., Haman, J., Herczyński, J., Hernik, K., Krawczyk-Radwan, M., Malinowska, K., Pawłowski, M., Strawiński, P., Walczak, D. i Wichrowski, A. (2013). Czas pracy i warunki pracy w relacjach nauczycieli. Raport tematyczny z badania. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

²⁵Hernik, K. (red.) (2015). Polscy nauczyciele i dyrektorzy w Międzynarodowym Badaniu Nauczania i Uczenia się TALIS 2013. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

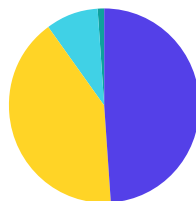
²⁶Instytut Badań Edukacyjnych (2024). Terenowa część badania TALIS 2024 oficjalnie zakończona we wszystkich krajach! <https://talib.education.pl/terenowa-czesc-badania-talis-2024-oficjalnie-zakonczona-we-wszystkich-krajach/> [dostęp:

nauczycieli w Polsce. Pod względem ogólnej satysfakcji zawodowej polscy nauczyciele matematyki znaleźli się na przedostatnim miejscu, a nauczyciele przyrody na ostatnim miejscu spośród 58 krajów, które wzięły udział w badaniu. Na ostatnim miejscu znaleźli się także nauczyciele języka polskiego w badaniu PIRLS w 2021 roku²⁷.

Matematyka

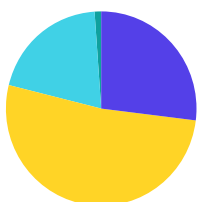
Jak często Pani/Pan czuje...

...że lubi Pani/Pan swoją pracę?



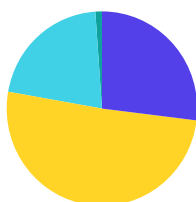
- 49% - Bardzo często
- 41% - Często
- 9% - Czasami
- 1% - Nigdy lub prawie nigdy

...zadowolenie ze swojego zawodu?



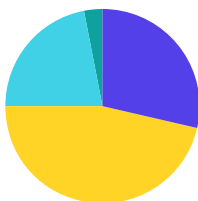
- 27% - Bardzo często
- 52% - Często
- 20% - Czasami
- 1% - Nigdy lub prawie nigdy

...że Pani/Pana praca ma sens i cel?



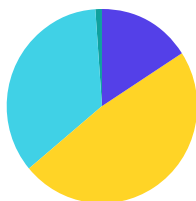
- 27% - Bardzo często
- 51% - Często
- 21% - Czasami
- 1% - Nigdy lub prawie nigdy

...że zawód nauczyciela inspirował Panią/Pana?



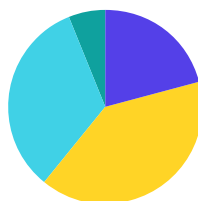
- 29% - Bardzo często
- 47% - Często
- 22% - Czasami
- 3% - Nigdy lub prawie nigdy

...satysfakcję z wyzwań związanych z nauczaniem?



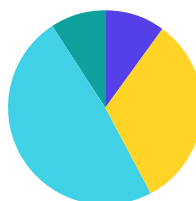
- 16% - Bardzo często
- 48% - Często
- 35% - Czasami
- 1% - Nigdy lub prawie nigdy

...dumę ze swojej pracy?



- 21% - Bardzo często
- 40% - Często
- 33% - Czasami
- 6% - Nigdy lub prawie nigdy

...że jest Pani doceniana/ jest Pan doceniany jako nauczyciel?



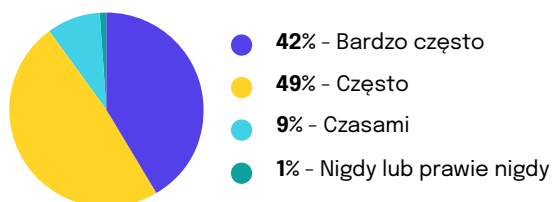
- 10% - Bardzo często
- 32% - Często
- 48% - Czasami
- 9% - Nigdy lub prawie nigdy

²⁷Dobosz-Leszczyńska, W. (red.). (2024). Osiągnięcia matematyczne i przyrodnicze czwartoklasistów. TIMSS 2023: trendy, wyzwania, perspektywy. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

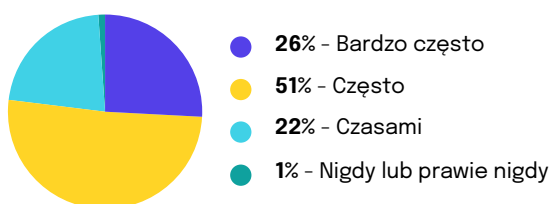
Przyroda

Jak często Pani/Pan czuje...

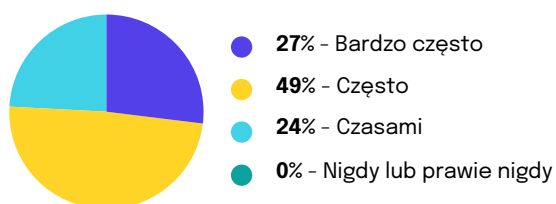
...że lubi Pani/Pan swoją pracę?



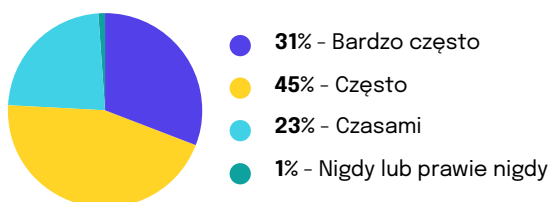
...zadowolenie ze swojego zawodu?



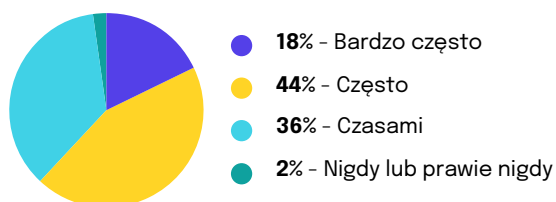
...że Pani/Pana praca ma sens i cel?



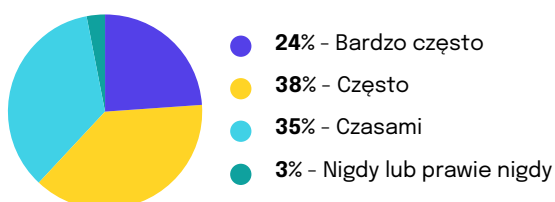
...że zawód nauczyciela inspirował Panią/Pana?



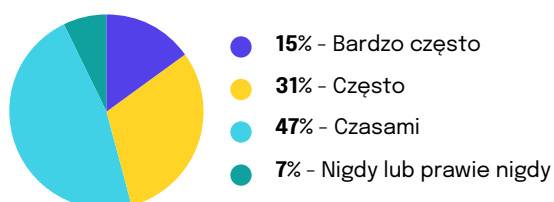
...satisfakcję z wyzwań związanych z nauczaniem?



...dumę ze swojej pracy?



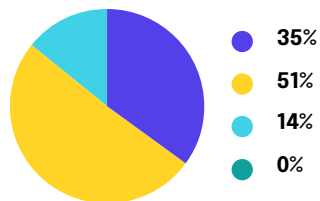
...że jest Pani doceniana/ jest Pan doceniany jako nauczyciel?



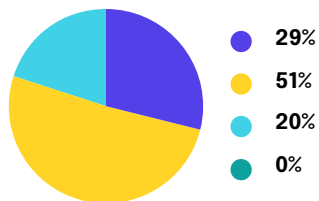
Matematyka

Jak często Pani/Pan czuje...

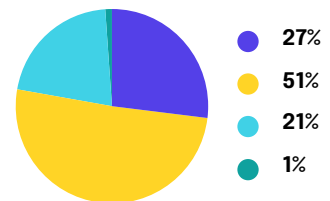
...że Pani/Pana praca ma sens i cel?



2015

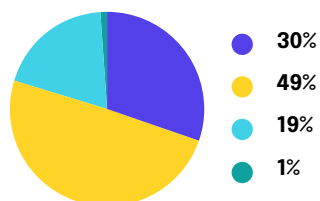


2019

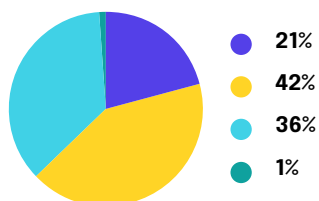


2023

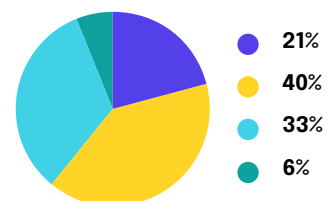
...dumę ze swojej pracy?



2015



2019



2023

 **Bardzo często**

 **Często**

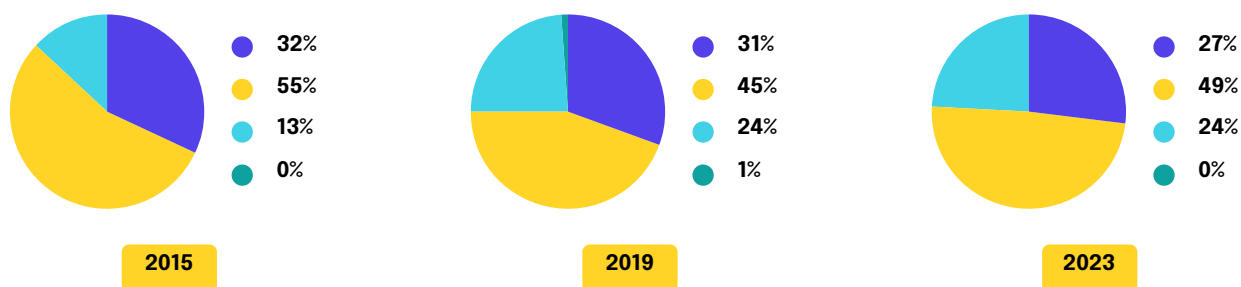
 **Czasami**

 **Nigdy lub prawie nigdy**

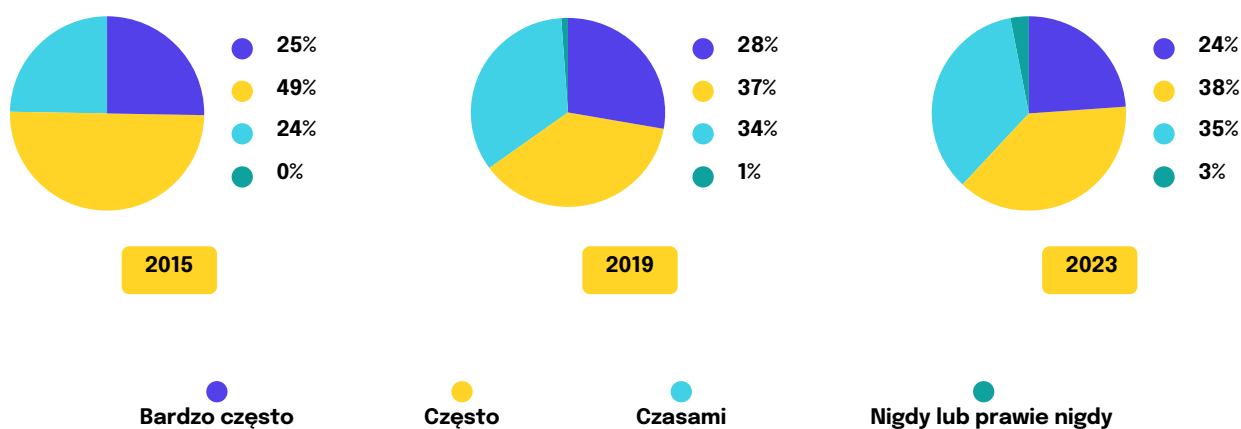
Przyroda

Jak często Pani/Pan czuje...

...że Pani/Pana praca ma sens i cel?



...dumę ze swojej pracy?



Źródło: Dobosz-Leszczynska, W. (red.). (2024). Osiągnięcia matematyczne i przyrodnicze czwartoklasistów. TIMSS 2023: trendy, wyzwania, perspektywy. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

Nauczyciele nie czują się doceniani

Głębszy wgląd w sytuację polskich nauczycieli oraz ich społeczny wizerunek przynoszą badania jakościowe. Jednym z nich jest badanie 828 nauczycieli młodych stażem (do pięciu lat w zawodzie), pracujących w publicznych szkołach podstawowych i przedszkolach w Warszawie. Wyniki przedstawiono w raporcie „Młodzi nauczyciele odchodzą ze szkoły”, przygotowanym przez prof. Małgorzatę Żytko, prof. Annę Zielińską i dr Joannę Dobkowską z Wydziału Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego. Autorki badały m.in. tematykę satysfakcji i niezadowolenia z pracy oraz uznania społecznego. Badanie zostało przeprowadzone w ramach międzynarodowego projektu Erasmus+ *Teacher Drop Out*, realizowanego w latach 2020–2023. Oprócz Polski wzięły w nim udział Wielka Brytania i Turcja.

Młodzi warszawscy nauczyciele podkreślali, że to właśnie docenienie przez uczniów i ich rodziców ma dla nich duże znaczenie i pozwala czerpać satysfakcję z pracy (*Docenienie przez uczniów i ich rodziców upewnia mnie w tym, że wykonuję swoją pracę dobrze; satysfakcję dają mi uśmiech dziecka, dobre słowo ze strony rodziców, dyrekcji*²⁸). Niemniej, z ich wypowiedzi wynika, że ogólnie rzecz biorąc nie mają poczucia szerszego uznania społecznego dla swojej pracy. Profesor Małgorzata Żytko wyjaśnia, że postawa społeczeństwa może być wyrazem braku wiedzy i zrozumienia roli nauczyciela w społeczeństwie, a także jest wzmacniana przez władze państwowe, które w odczuciu badanych lekceważą nauczycieli, deprecjonują wartość społeczną ich zawodu. To w bezpośredni sposób rzutuje na opinie rodziców, dla których edukacja dzieci jest ważna, ale opinia władzy promowana także w mediach buduje negatywny obraz tego zawodu²⁹.

Niektórzy badani wskazywali także na brak uznania dla wykonywanego zawodu nawet w najbliższym otoczeniu, wśród własnej rodziny, czy też znajomych, np.:

*Opinia męża i rodziny, która uważa, że bycie nauczycielem to największe frajerstwo świata – nikt w żadnej pracy nie pozwoliłby sobie na takie traktowanie i wykonywanie tylu obowiązków za darmo*³⁰.

²⁸Dobkowska, J., Zielińska, A., Żytko, M. (2024). Młodzi nauczyciele odchodzą ze szkoły..., op.cit., s. 63.

²⁹Żytko, M. (2023). Nauczyciel wczesnej edukacji z krótkim stażem w zawodzie-praca w stanie wyjątkowym. W: Problemy Wczesnej Edukacji, 56 (1), s. 46.

³⁰Dobkowska, J., Zielińska, A., Żytko, M. (2024). Młodzi nauczyciele odchodzą ze szkoły..., op. cit., s. 65.

Takie doświadczenie z pewnością negatywnie wpływa nie tylko na satysfakcję z pracy czy chęć pozostania w zawodzie, ale wręcz na podstawowe poczucie własnej wartości. Nawet jeśli nauczyciele odczuwają osobistą satysfakcję z pracy z dziećmi, przytłaczają ich inne obowiązki, szczególnie obciążenie biurokracją i odpowiedzialnością, wykraczającą poza zakres ich kompetencji:

Przerzucania na nauczycieli zadań i odpowiedzialności, które powinny być w gestii rodziców, pomocy społecznej czy ludzi zajmujących się pomocą psychologiczną.

Nawał pracy biurokratycznej odciąga od tego, co najważniejsze – od nauczania³¹.

Kluczowe znaczenie dla uznania społecznego ma także wynagrodzenie odpowiadające uzyskanym kwalifikacjom. W polskiej edukacji od lat niewiele w tej kwestii się zmienia. Sami nauczyciele także mają świadomość, że niskie wynagrodzenie negatywnie wpływa na prestiż ich zawodu, a wieloletnie studia i ciągłe doskazywanie się wcale nie gwarantuje społecznego poważania.

Wynagrodzenie poniżej 3 tysięcy złotych jest uwłaczające ze względu na odpowiedzialność, jaką się ponosi [wypowiedź z badania realizowanego w terminie listopad-grudzień 2021 roku].

Zawód nauczyciela traci na prestiżu. Wynagrodzenie jest bardzo niskie w porównaniu do innych zawodów³².

Dysproporcja między niską pozycją społeczną a zakresem odpowiedzialności i wymagań do pracy w zawodzie, jest zdaniem nauczycieli bardzo duża. W omawianym badaniu nauczycielki zwracały uwagę nie tylko na niski prestiż zawodu, ale szły o krok dalej, mówiąc, że w społeczeństwie brakuje nawet podstawowego szacunku do nauczycieli i ich pracy.

³¹Ibid., s. 50, 64.

³²Żytko, M. (2023). Nauczyciel wczesnej edukacji..., op.cit., s. 49.

Brak szacunku dla zawodu nauczyciela w społeczeństwie powoduje, że wątpię, czy moja praca ma sens.

Ten zawód nie ma zupełnie prestiżu w społeczeństwie. Uważam, że zarabiam niewspółmiernie mało w stosunku do włożonego wysiłku i odpowiedzialności, jaka na mnie spoczywa³³.

Młodzi warszawscy nauczyciele mówili też o braku szacunku ze strony dyrekcji oraz rodziców i uczniów, ale jak stwierdza autorka raportu: „Najczęściej wypowiedzi nauczycieli wskazywały jednak na zgeneralizowane poczucie, że **nauczyciele jako grupa zawodowa są nieakceptowani, odrzucani, a nawet pogardzani**. Ten rodzaj wypowiedzi, ujawniający głęboką frustrację badanych, jest szczególnie niebezpieczny dla samooceny nauczycieli i ich decyzji o pozostaniu w zawodzie”³⁴.

Praca nauczyciela nie jest pracą docenianą przez jakikolwiek organ ani w sposób finansowy, ani społeczny.

Ogólnie czuję się jak frajerka, często wstydzę się przyznać, jaki zawód wykonuję³⁵.

W świetle tych wszystkich problemów nie jest szczególnie zaskakujące, że pasja do pracy z dziećmi nie wystarcza by zatrzymać nauczycieli w pracy, w której nie są doceniani. W omawianym badaniu prawie połowa nauczycieli (mających mniej niż pięć lat stażu pracy) zadeklarowała rozważanie odejścia ze szkoły³⁶.

Warto podkreślić, że **niektóre aspekty zawodu są odmiennie oceniane przez samych nauczycieli i przez społeczeństwo – np. długie wakacje³⁷**. Dla nauczycieli jest to jeden z **ważniejszych, pozytywnych aspektów pracy w zawodzie, tymczasem opinia publiczna**

³³Dobkowska, J., Zielińska, A., Żytko, M. (2024). Młodzi nauczyciele odchodzą ze szkoły..., op.cit., s. 53-54.

³⁴Ibid., s. 53.

³⁵Ibid.

³⁶Ibid.

³⁷European Commission: Directorate-General for Education, Youth, Sport and Culture (2013) Study on policy..., op. cit.

postrzega je raczej negatywnie, kojarząc z lenistwem, brakiem zaangażowania, czy „niesprawiedliwością”, ponieważ inni pracownicy takich korzyści z wykonywania swojego zawodu nie mają³⁸. Sami nauczyciele wśród czynników obniżających prestiż zawodu wymieniają brak wiedzy większości społeczeństwa na temat specyfiki ich pracy³⁹.

Dotyczy to przede wszystkim czasu pracy. W badaniach opinii publicznej nauczyciele są często postrzegani jako pracownicy dobrze wynagradzani (lub wręcz zarabiający za dużo) względem nakładów pracy. Na przykład w badaniu CBOS badającym poparcie dla strajku nauczycieli w 2019 roku aż 47% respondentów uznało, że oczekiwania finansowe nauczycieli są zbyt wygórowane⁴⁰. Społeczna ocena czasu pracy i zarobków nauczycieli wynika w dużej mierze z postrzegania pensum, które w przypadku wielu nauczycieli wynosi 18 godzin tygodniowo. Praca nauczyciela nie ogranicza się jednak tylko do prowadzenia lekcji. Czynności takie jak uzupełnianie dokumentacji, przygotowanie do zajęć czy sprawdzanie prac i sprawdzianów bywają często niezauważane – nie tylko przez ogół społeczeństwa, ale czasem nawet przez osoby najbliższe:

Mama mi powiedziała: No ty nic nie robisz, tylko albo kursy, albo z tymi dziećmi się bawisz. I co? Już niedługo będą święta i znowu będziesz miała dużo wolnego⁴¹.

³⁸Smak, M., Walczak, D. (2015). Pozycja społeczno-zawodowa nauczycieli. Raport z badania jakościowego. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

³⁹Ibid.

⁴⁰CBOS. (2019). Społeczne poparcie dla protestu nauczycieli. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_054_19.PDF [dostęp: 17.01.2025].

⁴¹Smak, M., Walczak, D. (2015). Pozycja społeczno-zawodowa..., op. cit., s. 29.

Nauczycielka czy opiekunka?

Badania Anny Suskiej pokazują, że **niski prestiż zawodu** jest najważniejszym czynnikiem wywołującym stres i wypalenie zawodowe u nauczycieli wychowania przedszkolnego (wśród uwarunkowań zewnętrznych, niemal równie ważnym czynnikiem okazała się pandemia COVID-19). Wśród uwarunkowań systemowych nauczycielki wymieniały: nadmiar dokumentacji i obowiązków zawodowych oraz niskie wynagrodzenie, a wśród uwarunkowań zawodowo-pracowniczych – brak współpracy z rodzicami wychowanków. Natomiast wśród czynników indywidualnych dominuje **brak pochwał i doceniania** (ze strony rodziców, dyrektorów, innych nauczycieli), a więc ponownie potrzeba pewnego uznania społecznego⁴².

Praca w przedszkolu jest często postrzegana jako praca opiekuńcza, a nie intelektualna. W społeczeństwie brakuje wiedzy i świadomości o wysokich wymaganiach zawodowych, dotyczących chociażby wykształcenia. Gdy mówi się o cechach i kompetencjach nauczycielek wychowania przedszkolnego, to na pierwszy plan wysuwane jest stwierdzenie, że „lubią dzieci”. Nawet potoczna nazwa „przedszkolanka” (nie lubiana zresztą przez same nauczycielki) umieszcza ten zawód bliżej systemu zapewniania opieki niż edukacji⁴³. Nauczycielki zwracają uwagę, że wpływ nauczyciela edukacji przedszkolnej na rozwój i wychowanie małego człowieka nie jest społecznie doceniany. W swoich narracjach podkreślały, że społeczeństwo postrzega je jako **opiekunki, które „tylko się bawią”** i mają zajmować się dziećmi. Takie podejście, czy to rodziców, czy szerzej społeczeństwa, wobec ich pracy sprawia, że często czują się niedocenione. Z rozmów wynika, że wiele osób nie traktuje ich jako „prawdziwych” nauczycielek.

Ciocia, no ciocia to w żłobku jest, ale mówią że ciocia (...) Ja mówię: „Nie, ja jestem pani nauczyciel, nie jestem ciocią”.

My jesteśmy jako takie opiekunki, nie jako pełnoprawni nauczyciele, tylko bardziej opiekunka, która ma się dzieckiem zająć, która ma podetrzeć nos, podetrzeć pupę.

Ta przedszkolanka to po prostu, bardzo tego nie lubimy, bo my nie jesteśmy przedszkolakami⁴⁴.

⁴²Suska, A. (2023). Stres i wypalenie zawodowe nauczycieli wychowania przedszkolnego w Lublinie..., op. cit.

⁴³Jankowiak, B. i Jaskulska, S. (2021). Dobrostan nauczycielek i nauczycieli wychowania przedszkolnego a ich postawy wobec kształcenia na odległość w czasie pandemii COVID-19. W: Horyzonty Wychowania, 20 (53), 25-37.

⁴⁴Suska, A. (2023). Stres i wypalenie zawodowe nauczycieli wychowania przedszkolnego w Lublinie..., op.cit., s. 171-172.

Podobne narracje pojawiły się w badaniu dr hab. Agnieszki Nowak-Łojewskiej z Uniwersytetu Gdańskiego. Nauczyciele oraz studenci pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej wskazywali w swoich wypowiedziach na infantylizowanie roli nauczyciela wczesnej edukacji. Przywoływane komentarze, które słyszą na temat swojej pracy lub studiów uwidaczniają, że nauczyciele wczesnej edukacji nadal są postrzegani jako osoby, którym przypisuje się głównie funkcję opiekuńczą (a nie edukacyjną), a także słabe wykształcenie i słabe kompetencje. W rezultacie zawód nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej ma jeszcze mniejszy prestiż niż w przypadku nauczycieli szkół podstawowych i średnich.

To łatwy kierunek, dlatego pewnie tak dobrze sobie radzisz.

A to tańczysz i śpiewasz oraz uczysz się rysowania?

Studiujesz po to, aby się bawić z dziećmi.

Co to za zawód? Nic nie będziesz z tego miała.

Łatwe te studia na pewno, w końcu, co jest trudnego w uczeniu dzieci.

Czyli po prostu lubisz dzieci?.

Po co robisz te studia, przecież bez nich też możesz pracować z dziećmi.

Nauczycielem przedszkola może być każdy z ulicy⁴⁵.

Zdecydowana większość badanych dostrzega również negatywny wydźwięk określeń takich jak „przedszkolanka” i „pani z I-III”, które umniejszają rolę nauczyciela, zaniżają kompetencje, czy wręcz podważają sens wczesnej edukacji dzieci. Podobnie jak w cytowanych wyżej badaniach, nie chcą by ich tak nazywano, ponieważ czują, że nie są osobami wyłącznie od organizowania zabaw i opieki, ale profesjonalnymi pedagogami, którzy poprzez swoją kompetentną pracę mają ogromny wpływ na rozwój małych dzieci⁴⁶.

⁴⁵Nowak-Łojewska, A. (2023). Nie jestem „przedszkolanką” ani „panią z I-III”. Nauczyciele o postrzeganiu siebie i społecznym odbiorze ich pracy. W: Problemy Wczesnej Edukacji, 56 (1), s. 84.

⁴⁶Ibid.

Jako studentka pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej lubię obserwować reakcje ludzi, gdy mówię im, co studiuję. Szczególnie uderzające są uwagi osób, które są lub były nauczycielami – na konferencjach słyszę uwagi w rodzaju: „znajdź sobie bogatego męża”. Do tego współczujące spojrzenia. Na jednych z zajęć usłyszałyśmy nawet, iż jako nauczycielki będziemy niestety musiały „okradać własnych mężów” kupując różne materiały, po to by następnie wynieść je do szkoły. To po tych zajęciach prawie kupiłam laminarkę, bo skoro i tak za kilka lat ją kupię do szkoły, to może i już teraz mi się przyda.

W takich sytuacjach czuję, że muszę usprawiedliwić swój niemądry wybór, więc wyjaśniam, że lubię spędzać czas z dziećmi, i je uczyć, ale wtedy słyszę: „to nie uczennice i uczniowie są problemem”. Największy postrach wśród szkolnej kadry budzą dziś rodzice. Rozmawiałam niedawno z osobą, która z tego powodu właśnie odeszła ze szkoły. Nie ukrywam, że nie nastraja mnie to optymistycznie.

Podobnie jak moje koleżanki, mam poczucie misji, zaczynam wręcz myśleć, iż ta ścieżka zawodowa to wybór dość heroiczny. Mamy nadal nadzieję, że sytuacja się poprawi, zanim zaczniemy pracować w szkołach i że „może my akurat lepiej trafimy?”

Na studiach brakuje mi kontaktów z dziećmi i zajęć naprawdę praktycznych. Jestem w połowie III roku i dotąd odbyliśmy jedną praktykę w szkole, w niskim wymiarze godzin. Poza tym było jedno wyjście do szkoły w ramach innego przedmiotu. Z perspektywy osoby, która na zajęciach słucha, jak ważne jest by uczyć poglądowo, nie rozumiem tej sytuacji. O ile łatwiej byłoby zrozumieć to w jaki sposób rozwija się dziecko, gdybyśmy mogły ten rozwój obserwować!

Kinga Kasperska, studentka III roku pedagogiki, Uniwersytet Warszawski

Rozmówczynie Anny Suskiej wymieniały także liczne zarzuty, które słyszą wobec siebie i swojego zawodu. Nauczycielkom wychowania przedszkolnego wypomina się, że dużo zarabiają, mają krótki czas pracy oraz dużą liczbę dni wolnych np. przerwy wakacyjne. Okazuje się, że wiele osób nie zdaje sobie sprawy, jak tak naprawdę funkcjonują przedszkola i jakie są realia pracy nauczycieli małych dzieci.

U nas przedszkole (...) jest tylko zamknięte w wakacje przez 3 tygodnie, a tak cały czas pracujemy.

To nie jest tak, że pójdziemy do pracy, odbębnimy te pięć, sześć godzin i wracamy i po prostu noga na nogę i ja nie robię nic, nie myślę o pracy. Nie. Jest milion różnych innych rzeczy, gdzie musimy: przygotować; nauczyć się również, bo są jakieś szkolenia gdzie też trzeba niektóre rzeczy przyswoić (...) cały czas jest coś do roboty.

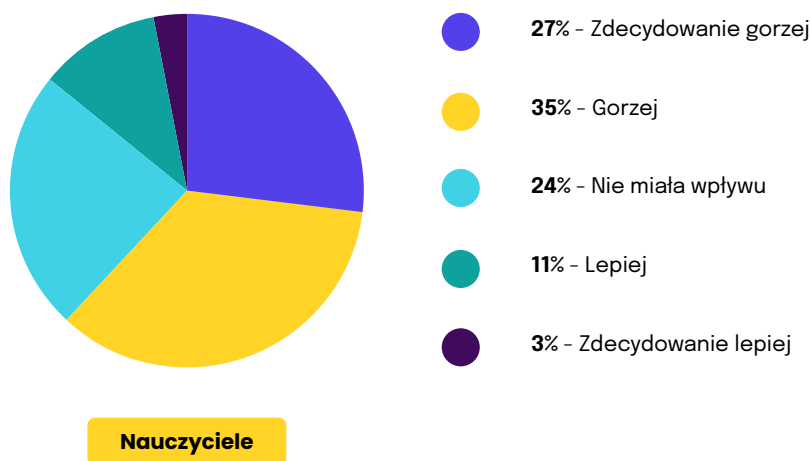
No, że jesteśmy leniuchy i że nieroby, darmozjady czasami też gdzieś to padnie. A generalnie to są ludzie nieudolni, którym się w życiu nie udało⁴⁷.

⁴⁷Suska, A. (2023). Stres i wypalenie zawodowe nauczycieli wychowania przedszkolnego w Lublinie..., op. cit., s. 172, 227-228.

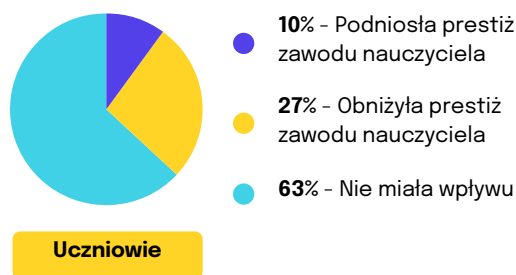
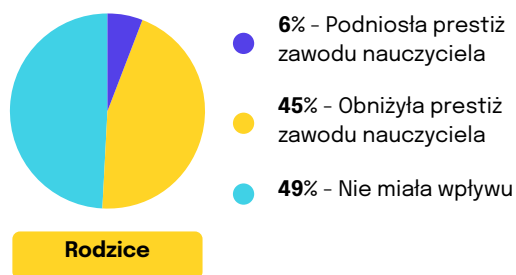
Nauczyciele w pandemii

Wydarzeniem, które wydaje się istotne dla zmian w społecznym odbiorze zawodu nauczyciela jest pandemia COVID-19 (2020-2022) i związana z nią nauka zdalna. Było to doświadczenie nowe i niespodziewane. Nikt nie był na nie przygotowany. Nauczyciele musieli w krótkim czasie przestawić się na używanie narzędzi cyfrowych, a niejednokrotnie nauczyć się korzystania z nich od podstaw. Jak pokazują badania, nauczyciele radzili sobie z tym różnie, a jakość i skuteczność nauczania obniżyły się⁴⁸.

Czy twoim zdaniem przez epidemię COVID-19 o nauczycielach myśli się:



Czy twoim zdaniem epidemia COVID-19 wpłynęła na postrzeganie zawodu nauczyciela? Jeżeli tak, to w jakim stopniu?



Wykresy 29-31. Źródło: Buchner, A., Fereniec-Błońska K., Wierzbicka M. (2021). Między pasją a zawodem. Raport o statusie nauczycielek i nauczycieli w Polsce 2021. Warszawa: Fundacja Orange.

⁴⁸Każmierczak, J., Bulkowski, K. (red.) (2024). Polscy piętnastolatki w perspektywie międzynarodowej. Wyniki badania PISA 2022. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, s. 78,120.

Większość nauczycieli (62%), a także część rodziców (45%) uważa, że pandemia wpłynęła negatywnie na postrzeganie zawodu nauczyciela. Jednocześnie 49% rodziców i 63% uczniów jest zdania, że pandemia nie miała na to żadnego wpływu⁴⁹. Analiza dyskursu polskich tygodników opinii z tego okresu wykazała przede wszystkim głosy krytyczne wobec samych nauczycieli, ale i wobec dyrektorów i władz odpowiedzialnych za organizację zdalnej nauki⁵⁰.

Profesor Marzena Nowicka z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego zidentyfikowała siedem obrazów nauczyciela obecnych we wpisach rodziców na forach internetowych w okresie pandemii. Najczęściej pojawiał się „nauczyciel – skończony nierób” – rodzice krytykowali pedagogów za to, że nie angażują się w pracę, każą dzieciom samodzielnie przyswoić materiał z podręczników, zadają dużo zadań do pracy własnej, a w efekcie przerzucają odpowiedzialność za edukację dzieci na ich rodziców (szczególnie w przypadku najmłodszych uczniów). Niektórzy internauci uznawali za głęboko niesprawiedliwe to, że nauczyciele otrzymują wynagrodzenie za tak słabo (w ich opinii) wykonywaną pracę.

Dzisiaj 75% edukacji realizuję ja jako rodzic, szkoła 25%.

Wstrzymać nauczycielom pensje!!! A przelać pieniądze rodzicom!! Teraz to my jesteśmy nauczycielami!! Oni tylko wyślą emaila dziennie i tyle...⁵¹

Wiąże się z tym też kolejny rodzaj wizerunku nauczyciela – „technik-zadawacz”. W charakterystyce tej zwraca się uwagę przede wszystkim na podawczą formę przekazywania wiedzy przez pedagogów oraz ponownie na obarczanie rodziców nauczycielskimi obowiązkami.

⁴⁹Buchner, A., Fereniec-Błońska K., Wierzbicka M. (2021). Między pasją a zawodem. Raport o statusie nauczycielek i nauczycieli w Polsce 2021. Warszawa: Fundacja Orange. <https://fundacja.orange.pl/strefa-wiedzy/post/miedzy-pasja-a-zawodem-raport-o-statusie-nauczycielek-i-nauczycieli-w-polsce-2021> [dostęp: 13.01.2025]

⁵⁰Dobrowicz, J. (2022). Deprecjacja zawodu nauczyciela w polskim dyskursie prasowym z okresu zdalnej edukacji. W: Roczniki Pedagogiczne, 14(2), 21-34.

⁵¹Nowicka, M. (2021). Rodzice o nauczycielach w czasach pandemii – doniesienie badawcze z forów dyskusyjnych. W: M. Nowicka, J. Dziekońska (red.) Cyfrowy tubylec w szkole. Tom IV. Edukacja zdalna w cieniu pandemii – wielość akademicki. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, s. 112.

Nauczyciele biorą pensję za nauczanie naszych pociech, za co? Za to, że naciśną na klawiaturze kopiuj wklej?.

Podręcznik strona ta i ta, ćwiczenia ta i ta. Proszę wysłać zdjęcia. Na tym koniec. Żadnego opisu, nic. Wykonać, wysłać.

Jak był strajk nauczycieli to zewsząd szukali wsparcia i zrozumienia. Teraz widać najlepiej do czego nadają się nasi zadawacze bo z nauczaniem to niewiele mają wspólnego⁵².

Ponadto, rodzice w tamtym okresie postrzegali nauczycieli jako osoby zbyt przekonane o wartości własnej pracy i przesadnie eksponujące jej trud („nauczyciel – afirmator własnej pracy”), a także osoby o niskich kompetencjach cyfrowych („nauczyciel – cyfrowy emigrant”).

Więcej pozytywnych komentarzy pojawiło się w późniejszym okresie (druga połowa 2020 roku), kiedy nauczyciele podnieśli swoje cyfrowe umiejętności i coraz częściej prowadzili lekcje w formie wideokonferencji, a nie wysyłania materiałów do samodzielnego przyswojenia i zadawania prac do wykonania („nauczyciel – porządny etatowiec”). Niektórzy rodzice dostrzegali także niemoc nauczycieli oraz brak wsparcia i koordynacji nauczania zdalnego przez szkołę oraz władze różnych szczebli – „nauczyciel – trybik w maszynie”.

Mimo kłopotów ze sprzętem, braków umiejętności robią co mogą. Minister wydał rozporządzenie, stwierdził, że wszystko świetnie działa i z głowy.

Dla tych co rządzą państwem wszystko wydaje się proste w realizacji, a nawet nie potrafią zapewnić nauczycielowi podstawowych narzędzi do pracy... Wszystko nauczyciel musi zorganizować na własną rękę⁵³.

⁵²Ibid., s. 113-114.

⁵³Ibid., s. 118.

Pozytywny wizerunek „nauczyciela – heroicznego krzewiciela wiedzy” pojawiał się bardzo rzadko. Niektórzy rodzice (czasami sami pracujący jako nauczyciele) doceniali trudną pracę nauczycieli, ich cierpliwość i ilość poświęcanego uczniom czasu.

Marzenna Nowicka podkreśla jednak, że wyniki jej badania nie zawsze znajdują potwierdzenie w wynikach badań ilościowych, na przykład w badaniu prof. Grzegorza Ptaszka i in. prawie **60% rodziców oceniło przygotowanie szkół i nauczycieli do zdalnego nauczania raczej lub zdecydowanie dobrze**⁵⁴. Wydaje się, że wskazane tu oceny rodziców wynikają z charakteru materiału badawczego. Jak wskazuje autorka, internetowe komentarze rodziców pisane w odpowiedzi na treści zawarte w artykułach mają silne zabarwienie emocjonalne.

Sami nauczyciele nie czuli się jednak dobrze przygotowani do prowadzenia zdalnego nauczania, zwłaszcza na początku pandemii. Aż 20% oceniło własne umiejętności w zakresie edukacji zdalnej jako niedostateczne lub mierne, a 33% jako dostateczne (na sześciostopniowej skali). Bardzo dobrze swoje kompetencje oceniło tylko 8% nauczycieli, a celująco – 1%. Zdecydowana większość nauczycieli (90%) przyznała też, że w związku ze zdalnym nauczaniem musieli poświęcać więcej czasu na przygotowanie się do zajęć⁵⁵.

Trudności nauczycieli dotyczyły nie tylko umiejętności cyfrowych i ogólnego odnalezienia się w nowej sytuacji. Wśród niektórych pedagogów pojawiał się wręcz lęk, ponieważ podczas zajęć zdalnych dzieciom towarzyszyli rodzice, którzy oceniali i komentowali ich pracę.

Jeden spojrzy, o pani się przejęzyczyła, pani się pomyliła, pani nic nie wie, drugi... i to jest taka presja, zalana po prostu presja.

*Wiedziałałam, że na pewno muszą być przy tym rodzice; wiedziałałam, że na pewno słuchają i przyglądają się. I tego się bałam tak naprawdę – dorosłego krytycznego*⁵⁶.

⁵⁴Ptaszek, G., Stunża, G. D., Pyżalski, J., Dębski, M., Bigaj, M. (2020). Edukacja zdalna: co stało się z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami? Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

⁵⁵Ibid.

⁵⁶Suska, A. (2023). Stres i wypalenie zawodowe nauczycieli wychowania przedszkolnego w Lublinie..., op. cit., s. 228.

Niektóre nauczycielki wprost wskazywały na negatywny wpływ pandemii i nauczania zdalnego na postrzeganie ich pracy przez rodziców (np. „nabrali przekonania, że ten zawód po prostu to jest nic nie warty, nauczyciele to są nieroby, głąby i w ogóle”⁵⁷).

Z badania Fundacji Orange z 2021 roku również wynika, że nauczyciele w okresie nauczania zdalnego obawiali się oceny rodziców: „Jesteśmy na świeczniku. W szkole średniej może mniej, ale w niższych etapach edukacji na świeczniku rodziców jesteśmy. I to jest na pewno stresujące”⁵⁸. Zdarzały się sytuacje, kiedy krytyczny rodzic zwracał się ze swoimi uwagami nie do samego nauczyciela, ale bezpośrednio do dyrekcji szkoły, a nawet kuratorium. **Nauczyciele czują się oceniani także przez swoich uczniów, mają świadomość, że prowadzenie zajęć to „występ przed krytyczną widownią”, jednak problem nasilił się w czasie pandemii kiedy zdarzało się, że nauczyciele unikali prowadzenia zdalnych lekcji w obawie, że zostaną one nagrane i opublikowane w internecie**⁵⁹.

⁵⁷Ibid., s. 229.

⁵⁸Buchner, A., Fereniec-Błońska K., Wierzbicka M. (2021). Między pasją a zawodem. Raport o statusie nauczycielek i nauczycieli w Polsce 2021. Warszawa: Fundacja Orange, s. 21.

⁵⁹Ibid.

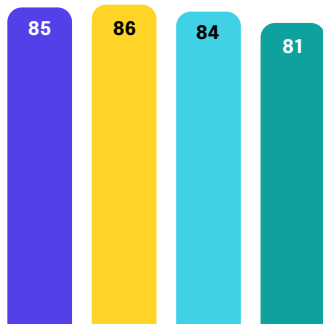
Uczniowie i uczennice o nauczycielach

Opinie uczniów o wybranych aspektach pracy nauczycieli dostępne są w kilku badaniach. Pewne wnioski możemy wyciągnąć z wyników najnowszej edycji badania PISA (Programme for International Student Assessment – Program Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów) przeprowadzanego cyklicznie przez OECD. W 2022 roku wzięło w nim udział ponad 690 tys. uczniów z 81 krajów i regionów świata. W badaniu PISA biorą udział piętnastolatki – w przypadku Polski są to głównie uczennice i uczniowie pierwszej klasy szkoły ponadpodstawowej. Większość z nich potwierdza, że są w szkole **traktowani z szacunkiem** (81%, średnia UE 84%), a nauczyciele mają do nich **przyjazny stosunek** (80%, średnia UE 86%). Ponad połowa polskich respondentów uważa, że nauczyciele są **zainteresowani samopoczuciem uczniów** (57%, średnia UE 73%), a 44% zgodziło się ze stwierdzeniem „Jeżeli weszłabym/wszedłbym do klasy zdenerwowana/y, nauczyciele zainteresowałiby się mną” (średnia UE 52%).

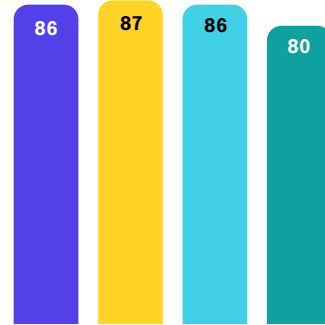
Z drugiej strony, aż co piąty uczeń (21%) przyznaje, że nauczyciele są wobec niego **złośliwi** – to wynik dwukrotnie wyższy niż średnia dla krajów OECD (10%) i krajów UE (11%). Co więcej, 14% polskich uczniów czuje się **zastraszanych przez nauczycieli** – w tym przypadku odsetek jest niższy niż średnia dla krajów OECD (16%) i krajów UE (18%), jednak i tak wzbudza niepokój, bo wskazuje, że zjawisko to nie jest marginalne, ale dotyka czternastu na stu polskich uczniów⁶⁰.

⁶⁰Kaźmierczak, J., Bulkowski, K. (red.) (2024). Polscy piętnastolatki..., op. cit., s. 78,120.

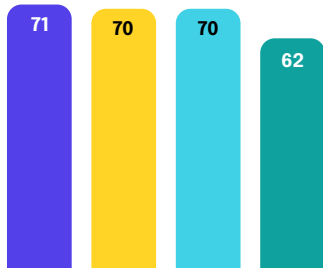
Nauczyciele w mojej szkole odnoszą się do mnie z szacunkiem



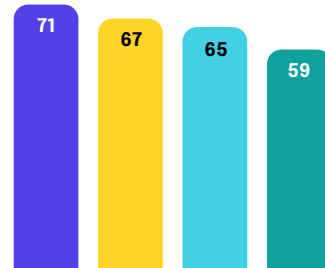
Nauczyciele w mojej szkole mają do mnie przyjazny szacunek



Gdybym odwiedziła/odwiedził moją szkołę za trzy lata, moi nauczyciele ucieszyliby się na mój widok



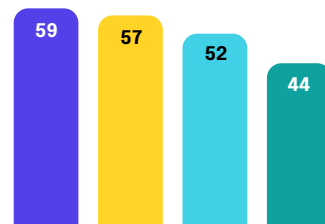
Gdy moi nauczyciele pytają, jak się czuję, naprawdę są zainteresowani moją odpowiedzią



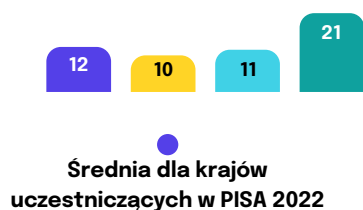
Nauczyciele w mojej szkole są zainteresowani samopoczuciem uczniów



Jeżeli weszłabym/wszedłbym do klasy zdenerwowana/zdenerwowany, nauczyciele zainteresowałoby się mną



Nauczyciele w mojej szkole są wobec mnie złośliwi



Czuję się zastraszana/zastraszany przez nauczycieli w mojej szkole

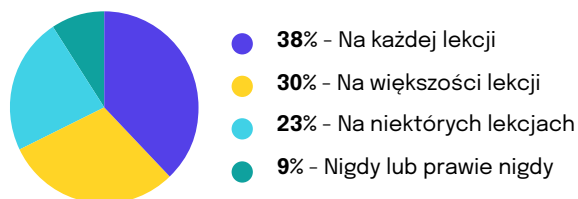


Wykresy 32-39. Źródło: Kaźmierczak, J., Bulkowski, K. (red.). (2024). Polscy piętnastolatki w perspektywie międzynarodowej. Wyniki badania PISA 2022. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

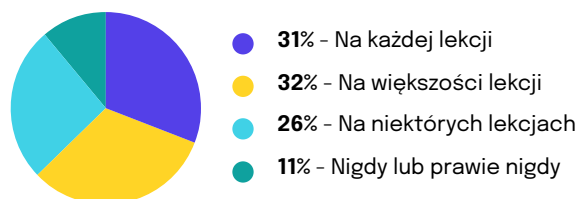
W badaniu PISA zadano także kilka pytań o **nauczycieli matematyki**. Obraz, który wyłania się z odpowiedzi uczniów nie jest optymistyczny. Aż 20% polskich respondentów uważa, że nauczyciel w ogóle nie interesuje się ich postępami w nauce. W tym zakresie wiele zmieniło się od poprzedniej edycji badania, w której brali udział jeszcze w głównej mierze gimnazjaliści. Wówczas bardziej odczuwali oni zainteresowanie nauczycieli ich postępami w nauce. W 2018 roku 61% uczniów deklarowało, że dzieje się tak na każdej lekcji lub na większości z nich, a w 2022 roku odsetek ten spadł do 46%⁶¹. Ponadto 59% polskich piętnastolatków deklaruje, że nauczyciel nigdy lub tylko na niektórych lekcjach oferuje uczniom dodatkową pomoc w nauce, kiedy tego potrzebują. To dwa razy wyższy odsetek niż w 2018 roku (31%) i niż średnio w UE w 2022 roku (33%). Tylko 44% uczniów w Polsce zgodziło się z twierdzeniem „Nauczyciel tłumaczy tak długo, aż uczniowie zrozumieją” – po raz kolejny jest to o wiele niższy odsetek wskazań niż średnio w krajach Unii Europejskiej (60%) oraz w Polsce w 2018 roku (62%)⁶².

(Nauczyciel) matematyki interesuje się postępami w nauce każdego ucznia - odsetki odpowiedzi w edycji PISA 2022

Średnia dla krajów PISA 2022



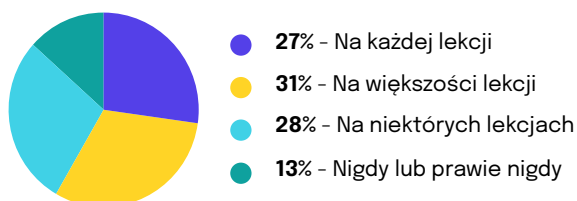
Kraje OECD



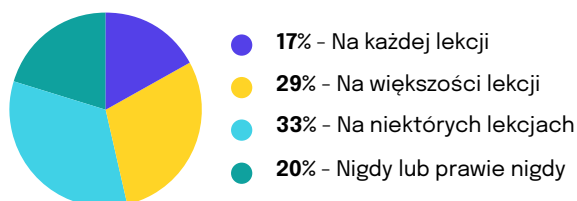
⁶¹Ibid., s. 70-71.

⁶²Ibid., s. 78,120.

Kraje Unii Europejskiej

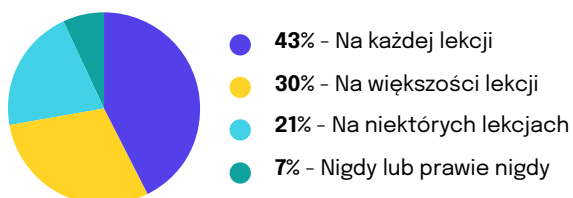


Polska

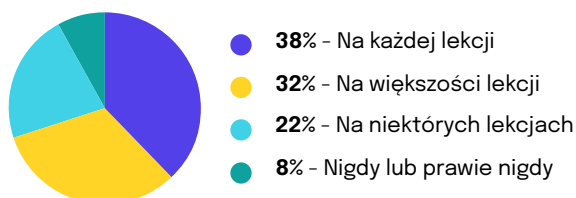


(Nauczyciel) matematyki oferuje uczniom dodatkową pomoc w nauce, kiedy tego potrzebują - odsetki odpowiedzi w edycji PISA 2022

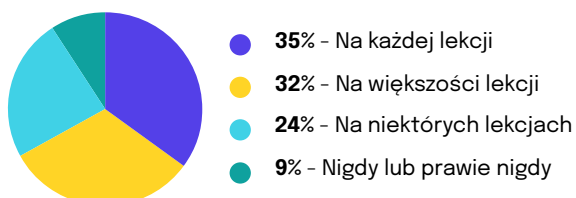
Średnia dla krajów PISA 2022



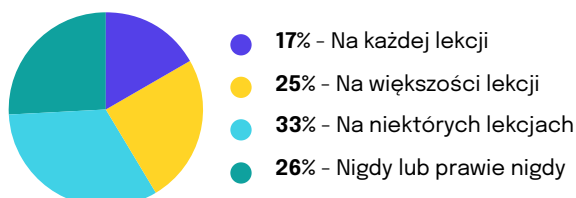
Kraje OECD



Kraje Unii Europejskiej

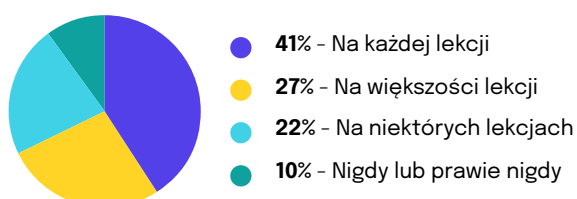


Polska

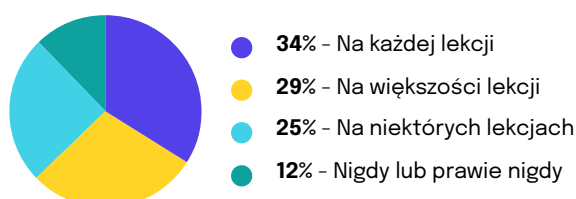


(Nauczyciel) matematyki tłumaczy tak długo, aż uczniowie zrozumieją - odsetki odpowiedzi w edycji PISA 2022

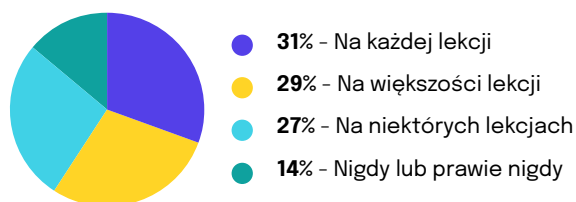
Średnia dla krajów PISA 2022



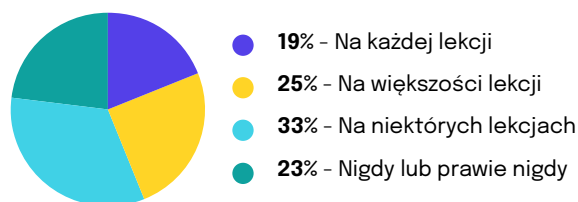
Kraje OECD



Kraje Unii Europejskiej



Polska



Wykresy 40-51. Źródło: Kaźmierczak, J., Bulkowski, K. (red.). (2024). Polscy piętnastolatki w perspektywie międzynarodowej. Wyniki badania PISA 2022. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

Polscy nauczyciele matematyki niekorzystnie wypadają też w zakresie sposobów prowadzenia lekcji: rzadziej niż nauczyciele w innych krajach zachęcają uczniów do myślenia o praktycznych zastosowaniach matematyki i słabiej rozwijają ich umiejętność rozumowania (wyjaśnienie sposobu rozwiązania zadania, uzasadnienie odpowiedzi). Autorzy polskiego opracowania wyników PISA 2022 rozważają możliwe przyczyny takiego stanu rzeczy:

Taki obraz nauczycieli matematyki w szkołach ponadpodstawowych w Polsce wynika być może z braków kadrowych w szkołach i przepracowania nauczycieli. Ale być może przyczyną jest określona tradycja nauczania matematyki – „do matury” (...), ograniczająca się do opanowania przez uczniów działań rutynowych, dających szansę na pokonanie progu zdawalności na maturze. (...) W przeszłości udało się ten styl nauczania przełamać w polskich gimnazjach, co przyniosło naszemu krajowi spektakularny, dostrzegany i komentowany na całym świecie, sukces w poprzednich edycjach badania PISA⁶³.

Pewien wgląd w obraz nauczycieli widzianych oczami uczniów daje analiza Barbary Cyrek, która postanowiła przyjrzeć się treściom w serwisie YouTube na przykładzie skierowanego do nastolatków kanału WAKSY, który w momencie badania miał 1,24 mln subskrypcji i ponad 249 mln wyświetleń⁶⁴. Filmy publikowane na tym kanale prezentują stereotypowe i przeważnie negatywne obrazy nauczyciela. Nauczyciel ma w nich niską samoocenę, jest nieszczęśliwy

⁶³Ibid., s. 78, 120.

⁶⁴Cyrek, B. (2019). Współczesny obraz nauczyciela w mediach społecznościowych na przykładzie serwisu YouTube – studium przypadku. W: Horyzonty Wychowania, 18 (47).

i nie lubi swojej pracy, która przedstawiona jest jako skutek dotychczasowych niepowodzeń i złych decyzji. Wizerunek nauczyciela w filmach na kanale WAKSY jest też pełen sprzeczności – z jednej strony nauczyciel nie szanuje uczniów, nie wierzy w ich potencjał i czerpie przyjemność z karania i wystawiania złych ocen. Z drugiej strony, boi się uczniów i ich rodziców, jest pokazywany jako osoba słaba psychicznie i ogólnie nieradząca sobie w pracy. W omawianych produkcjach pokazywane są również sytuacje eksponujące nieprzygotowanie i brak wiedzy nauczycieli, szczególnie w konfrontacji ze zdolnymi uczniami.

Dodatkowo analiza komentarzy wykazała, że **wielu uczniów stereotypowe wizerunki prezentowane w filmach przekłada na nauczycieli w swojej szkole**. Autorka widzi w tym zagrożenie:

Jeżeli przyjmą oni, że członkowie grona pedagogicznego są właśnie tacy, jakimi rysują ich filmy na kanale WAKSY, wiele codziennych zachowań dydaktyków będą interpretować jako potwierdzenie tychże stereotypów. (...) Ponieważ media społecznościowe są dla młodych ludzi źródłem wiedzy o świecie, zaś media rozrywkowe przekazują normy i postawy w sposób dla odbiorcy nieoczywisty, zasadna jest obawa, iż wpływ kanału WAKSY na milionową publiczność negatywnie odbije się na wizerunku nauczyciela w ogóle⁶⁵.

Wypaczony w przekazie internetowym obraz nauczyciela jako wroga, może być, zdaniem autorki, źródłem braku szacunku uczniów do nauczycieli.

Z badań przeprowadzonych przez dr. hab. inż. Łukasza Tomczyka z Uniwersytetu Jagiellońskiego wynika, że 9% polskich nauczycieli i nauczycielek doświadcza cyberprzemocy. Każda forma ataków na nauczycieli występuje z różną częstotliwością – na przykład rozpowszechniania negatywnych komentarzy na swój temat doświadczyło 17,5% nauczycieli, a negatywne wiadomości cyfrowe otrzymało 10,8% z nich. Z kolei 8,3% polskich nauczycieli zetknęło się z hakowaniem (przejściem prywatnego konta internetowego). Systematycznych ataków (przynajmniej raz w miesiącu) doświadczyło mniej niż 1% respondentów. Z badania wynika również, że najbardziej narażeni na ataki są nauczyciele religii i matematyki. Częściej doświadczali ich także nauczyciele starszych klas niż ci uczący w przedszkolach i nauczaniu podstawowym⁶⁶.

⁶⁵Ibid., s. 114.

⁶⁶Tomczyk, Ł., Potyrała, K. (2024). How often are Polish teachers attacked online? International Review of Victimology.

Interesujące spostrzeżenia uczniów znajdujemy w badaniu Fundacji Orange „Między pasją a zawodem. Raport o statusie nauczycielek i nauczycieli w Polsce 2021”. 60% uczniów zgadza się ze stwierdzeniem, że nauczyciele dobrze uczą (10% się z nim nie zgadza), i również 60% uczniów jest zadowolona z atmosfery na lekcjach. Stworzenie bezpiecznych warunków nauki opartych na relacji wydaje się ważniejsze dla uczniów niż sama wiedza i zdolności oratorskie nauczycieli. Jak podsumowują autorzy raportu, dużo lepiej i szybciej uczą się uczniowie, którzy czują się dobrze na lekcji, lubią swoich nauczycieli i ufają, że ci w sposób zrozumiały przekażą im wiedzę i przygotują do egzaminów. Dla budowania relacji z uczniami i dobrej atmosfery w trakcie zajęć ważny jest także humor. Uczniowie doceniają nauczycieli, którzy podczas lekcji wspominają historie z własnego życia oraz umieją żartować. Nauczyciel w ten sposób nie tylko pokazuje swoją „ludzką twarz”, ale stosując taki przerywnik pomaga skupić uwagę i przywrócić energię uczniom spędzającym wiele godzin dziennie na nauce⁶⁷.

Dla skutecznego nauczania ważne jest, żeby uczeń bez strachu mógł powiedzieć, że czegoś nie rozumie. Uczniowie cenią nauczycieli, którzy spokojnie wyjaśniają trudne zagadnienie ponownie, jeśli ktoś tego potrzebuje. To takie podejście buduje autorytet nauczyciela.

Przeciwnie jest natomiast surowe ocenianie, wzbudzanie strachu i częste sprawdziany, ponieważ wywołany przez nie stres pogarsza procesy poznawcze ucznia. Powtarzanie materiału tak długo, jak potrzebują tego uczniowie, nie jest niestety łatwe, a czasem wręcz niemożliwe ze względu na obszerne podstawy programowe (na co skarżą się zresztą też sami nauczyciele). Taki stan rzeczy utrudnia indywidualne podejście do uczniów i wiele osób nie przykładają należytej uwagi do tego, czy każdy przyswoił materiał. Negatywnie odbija się to także na budowaniu dobrych i autentycznych relacji z uczniami. Trudno jest wplatać luźniejsze elementy lekcji, jeśli zestresowany nauczyciel nie wyrabia się z realizacją założonego programu.

Z drugiej strony sami nauczyciele nie zawsze potrafią zrezygnować z utrzymywania dyscypliny w klasie za pomocą argumentu siły i nierównych pozycji. Jak przyznają autorki badania Instytutu Badań Edukacyjnych:

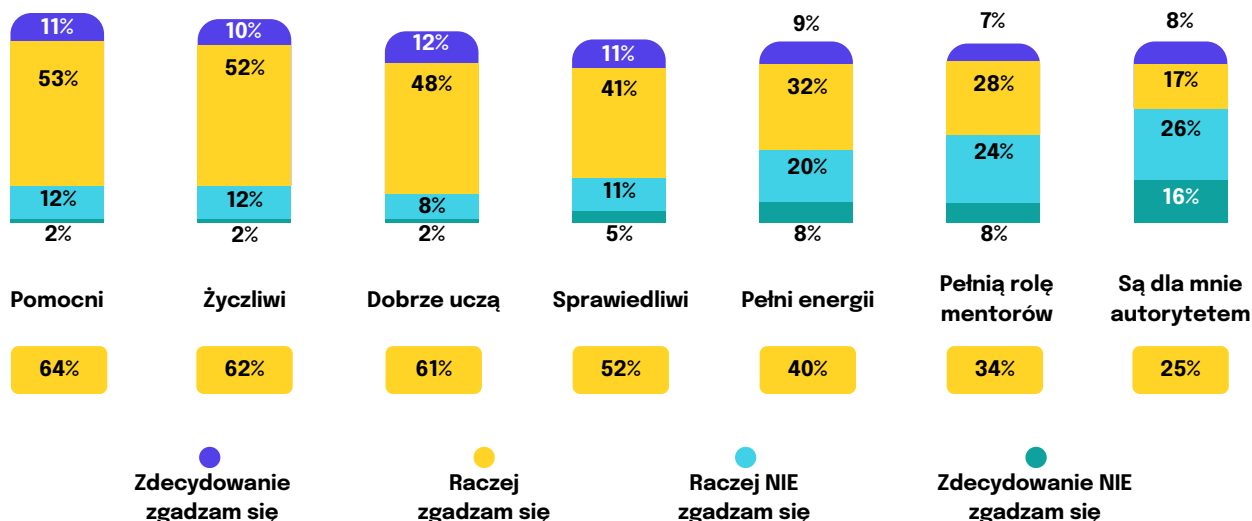
„W wypowiedziach niektórych nauczycieli wyczuwalna jest tęsknota za tradycyjnym sposobem wychowania tzw. kindersztubą. Część nauczycieli jednoznacznie negatywnie ocenia wzrost podmiotowości uczniów, zmianę charakteru relacji w klasie, zarzucając podopiecznym brak poszanowania dla autorytetów. Inni natomiast starają się budować swoją pozycję poprzez skracanie dystansu dzielącego ich z uczniami. Tacy nauczyciele stają się idolami dla młodzieży, ale nie są szanowani przez kolegów z pracy”⁶⁹.

⁶⁷Buchner, A., Fereniec-Błońska K., Wierzbicka M. (2021). Między pasją a zawodem..., op. cit.

⁶⁸Ibid.

⁶⁹Smak, M., Walczak, D. (2015). Pozycja społeczno-zawodowa nauczycieli. Raport z badania jakościowego. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych, s. 32-33.

Nauczyciele oczami uczniów



Wykres 52. Źródło: Buchner, A., Fereniec-Błońska K., Wierzbicka M. (2021). Między pasją a zawodem. Raport o statusie nauczycielek i nauczycieli w Polsce 2021. Warszawa: Fundacja Orange.

Podsumowując, w wypowiedziach uczniów pojawia się podział na dwa typy nauczycieli. Jedni to nauczyciele z pasją, wrażliwi na problemy uczniów, gotowi poświęcić swój wolny czas, jeśli uczeń potrzebuje dodatkowego wyjaśnienia zagadnień omawianych na lekcji, lubiący kontakt z młodzieżą i otwarci na rozmowy z uczniami, często poza tematem zajęć. Drugi typ to nauczyciel mało zaangażowany, zniechęcony, który tylko przekazuje wiedzę z kolejnych rozdziałów podręcznika⁷⁰.

Głównym powodem utraty szacunku do nauczyciela jest niesprawiedliwe ocenianie – wskazuje na niego aż 84% uczniów. Wielu młodych ludzi wspomina w wywiadach nauczycieli, którzy uzależniają oceny od tego, czy kogoś lubią. Inni zwracają uwagę, że nauczyciel powinien uwzględniać indywidualne uwarunkowania ucznia i nie wystawiać jednakowo złej oceny temu uczniowi, który się bardzo stara, ale ma jakieś trudności, i temu, który się nie przygotował, bo mu się nie chciało⁷¹.

⁷⁰Buchner, A., Fereniec-Błońska K., Wierzbicka M. (2021). Między pasją a zawodem..., op. cit.

⁷¹Ibid.

36% badanych uczniów przyznało, że słyszeli negatywne wypowiedzi swoich rodziców o nauczycielach. To również może mieć wpływ na autorytet i prestiż nauczyciela. W wywiadzie jeden z uczniów przyznaje: „Teraz jest to zawód mniej szanowany, niż wcześniej był. Wcześniej dla rodziców był to autorytet, a teraz często rodzic klóci się z nauczycielem, jakby wiedział lepiej czy coś takiego”⁷². Na ten problem zwracali uwagę też sami nauczyciele w innych, omawianych w tym raporcie badaniach:

Jak ja chodziłam do szkoły, to mi wpajano, też rodzice mi mówili, że nauczyciel to jest bardzo ważna osoba, to jest wykształcona, ma zawsze rację. Nigdy nie było, że pani jest głupia, że pani nie ma racji. Tylko zawsze, że mam słuchać, bo to jest mądra osoba i zawsze dobrze mówi. I ja wyszłam z domu z takim przekonaniem⁷³.

W domach uczniów mówi się źle o nauczycielach, więc dzieci również mówią źle. Rodzice uważają, że pracujemy zbyt mało, co nie jest prawdą⁷⁴.

Uczniowie szanują swoich nauczycieli przede wszystkim za umiejętność przekazywania wiedzy w interesujący sposób oraz za zachęcanie uczniów do dzielenia się swoimi poglądami, a także za posiadanie kompleksowej wiedzy w zakresie nauczanego przedmiotu⁷⁵. Nieco inny pogląd mają na to rodzice.

⁷²Ibid., s. 67

⁷³Smak, M., Walczak, D. (2015). Pozycja społeczno-zawodowa nauczycieli..., op. cit., s. 35.

⁷⁴Dobkowska, J., Zielińska, A., Żytko, M. (2024). Młodzi nauczyciele odchodzą ze szkoły..., op. cit. s. 67.

⁷⁵Buchner, A., Fereniec-Błońska K., Wierzbicka M. (2021). Między pasją a zawodem....

Za co szanujesz nauczycieli twojego dziecka?/
za co szanujesz swoich nauczycieli?



Wykres 53. Źródło: Buchner, A., Fereniec-Błońska K., Wierzbicka M. (2021). Między pasją a zawodem. Raport o statusie nauczycielek i nauczycieli w Polsce 2021. Warszawa: Fundacja Orange.

Rodzice o nauczycielach

W badaniu Fundacji Orange przeanalizowano także postrzeganie zawodu nauczyciela przez rodziców i opiekunów. Rezultaty tych badań pokazują, że rodzice, podobnie jak uczniowie, najbardziej cenią nauczycieli za umiejętność ciekawego przekazywania wiedzy. Jednak wśród rodzicielskich kryteriów wysoko uplasowały się także: zachęcanie do podejmowania wyzwań oraz bycie w kontakcie z rodzicami. Szczególnie ta druga kwestia dla uczniów ma niewielkie znaczenie. Rodzice natomiast zwracają dużą uwagę na kontakt z nauczycielem. W wywiadach do omawianego badania, wielu rodziców podkreślało, że nauczyciele mogą dostrzec czasem problemy dziecka, których oni sami nie widzą, ponieważ to w szkole młodzi ludzie spędzają większość czasu w ciągu dnia. Rodzice liczą więc na czujność nauczycieli i chcieliby dostać od nich sygnał w przypadku zauważenia niepokojących zmian w zachowaniu ucznia. Połowa (49%) rodziców uważa, że szkoła może pomóc im w radzeniu sobie z problemami dziecka⁷⁶.

W badaniu Katarzyny Gajek dotyczącym rekonstrukcji typów pracy nad odczuciami, jaką wykonują matki w kontekście trudnych doświadczeń szkolnych swoich dzieci, matki uczniów doświadczających różnych problemów w szkole zwracały uwagę, że nauczyciele całkowicie koncentrują swoje wysiłki na realizacji podstawy programowej i wynikach dziecka. Mniej istotne jest dla nich budowanie relacji i indywidualizacji pracy z uczniem. W rezultacie, uczennice i uczniowie, dla których sposób przekazywania wiedzy i tempo pracy nie są odpowiednie, przestają aktywnie uczestniczyć w zajęciach.

Nauczyciele teraz pędzą z materiałem i wcale nie pomagają. W szkole jest dużo zadawane i jest o wiele trudniejszy poziom niż kiedyś. Jak siedzę z nim nad pracą domową, to gdyby nie Internet, to bym nic dziecku nie pomogła⁷⁷.

⁷⁶Buchner, A., Ferenc-Błońska K., Wierzbicka M. (2021). Między pasją a zawodem..., op. cit.

⁷⁷Gajek, K. (2022). Praca nad odczuciami. Matki w obliczu trudnych doświadczeń szkolnych ich dzieci. W: Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne, 14(1), s. 172.

Badane matki przytaczają też liczne przykłady braku wsparcia i zainteresowania ze strony nauczycieli, niedostrzegania indywidualnych problemów ucznia (np. długotrwałej choroby), niesprawiedliwości, a także „nieadekwatnych (np. bardzo emocjonalnych) lub niewłaściwych (np. naruszających godność) reakcji nauczycieli, które poddają w wątpliwość ich profesjonalizm, a także potęgują bezradność i cierpienie uczniów”⁷⁸. W niektórych narracjach nauczyciel postrzegany jest wręcz jako wróg i prześladowca, a uczeń występuje w roli pokrzywdzonego. Szczególnie dotyczy to wypowiedzi matek przekonanych, że nauczyciel „uwziął się” na dziecko, ponieważ na przykład zaniża mu oceny lub (w opinii matki) niesprawiedliwie traktuje.

*Uwzięła się na niego wychowawczyni, w ogóle nie mogę się z nią dogadać. Na jednej klasówce jedna dziewczynka miała to samo i dostała piątkę, a mój jedynekę. I cały czas mu te jedyneki stawia. Ja wiem, że on aniołkiem nie jest, potrafi zaleźć za skórę, ale nie wolno tak dziecka prześladować*⁷⁹.

⁷⁸Ibid., s. 174.

⁷⁹Ibid., s. 176.

Nauczyciele o rodzicach

Ogólnie rzecz biorąc, 75% rodziców dobrze ocenia relacje z wychowawcą swojego dziecka, a 69% z innymi nauczycielami. Jednak relację rodzic-nauczyciel może utrudniać obecne wśród części rodziców **postrzeganie nauczyciela jako dostawcy usługi**. W takiej sytuacji nauczyciel rozliczany jest z ocen, które uczeń uzyskuje, a rodzic za wszelką cenę broni interesu dziecka, na przykład w przypadku otrzymania niskiej oceny (nawet jeśli uczeń faktycznie się nie przygotował). W związku z tym nauczyciele często skarżą się na roszczeniową postawę rodziców względem szkoły. Autorzy raportu Fundacji Orange tłumaczą, że rodzice nie patrzą na szkołę jako społeczność, składającą się z wielu uczniów o różnych możliwościach i potencjałach, ale jak na miejsce, w którym realizuje się indywidualna relacja ich dziecka z nauczycielami, na którą dodatkowo próbują wywierać wpływ⁸⁰.

Bardziej szczegółowe rozważania na temat relacji nauczycieli i rodziców podjęła dr Anna Mikler-Chwastek. Nauczycielki klas I-III, biorące udział w jej badaniu, wyróżniły trzy typy rodziców, z którymi mają do czynienia w szkole:

1. Rodzice, z którymi współpraca układa się bardzo dobrze, czyli spełniający pewne oczekiwania nauczycieli, w tym: szybko odpowiadają na korespondencję, odpowiadają na prośby związane z pracą wychowawczą i organizacyjną (np. opieka podczas wycieczek), konstruktywnie podchodzą do trudności uczniów (nie oceniają nauczyciela, ale starają się znaleźć rozwiązanie, wychodzą z inicjatywą, np. proponują współpracę z psychologiem), są kulturalni i nie wykazują agresji, nawet jeśli znaleźli się w trudnej sytuacji (np. gdy ich dziecko zaangażowało się w bójkę).
2. Rodzice obojętni, niereagujący, nieobecni: osoby, które nie wykazują zainteresowania współpracą, nie angażują się w działania na rzecz klasy, nie można liczyć na ich pomoc; kontaktują się z nauczycielem jedynie w trudnej sytuacji dotyczącej ich dziecka, np. trudności w nauce, problemu wychowawczego, ale gdy sytuacja ulega poprawie, ponownie się wycofują. Ponad połowa nauczycielek uznała, że to ci rodzice stanowią większość.
3. Rodzice „trudni”, którym nauczyciele przypisują cechy takie jak: niechęć do wysłuchania ich opinii, brak kultury osobistej, w tym używanie wulgaryzmów, brak właściwej reakcji na potrzeby dziecka np. lekceważenie zaleceń specjalistów, bagatelizowanie trudności sygnalizowanych przez wychowawcę. Nauczycielki mówiły o agresywnych i seksistowskich zachowaniach rodziców, braku zrozumienia ich pracy, a nawet ośmieszaniu na forum klasy lub poza pracą -

⁸⁰Buchner, A., Fereniec-Błońska K., Wierzbicka M. (2021). Między pasją a zawodem..., op. cit., s. 66.

lub poza pracą – w przypadku nauczycielek z małych miejscowości. Badane zaznaczyły, że w grupie może być jedna lub kilka takich osób, ale ich podejście rzutuje na współpracę z pozostałymi rodzicami, zwłaszcza tymi, którzy do tej pory byli bierni⁸¹.

Autorka zestawiła informacje uzyskane od nauczycielek z narracjami rodziców. Kluczowym wnioskiem analizy jest stwierdzenie, że wszyscy badani rodzice uważali, że współpraca z wychowawcą jest ważna dla dobrego funkcjonowania ucznia w szkole. Zdecydowana większość jest też zadowolona ze współpracy z wychowawcą. Rodzice wskazywali także trudności i sytuacje, które ich zdaniem wymagają zmiany:

- nauczyciele wymagają od nich zbyt dużego zaangażowania (np. asystowania podczas wyjść i wycieczek, przyniesienia materiałów);
- wychowawcy nie liczą się z ich czasem (np. organizują spotkania w godzinach pracy rodzica, podczas zebrań przekazują nieistotne informacje, które można przesłać drogą mailową, a zbyt mało czasu poświęcają na spotkania indywidualne);
- sposób przekazywania informacji o dziecku w sytuacji, gdy wymagało ono dodatkowej pomocy albo miało kłopoty z zachowaniem (np. w obecności innych osób, na korytarzu podczas przerwy, w sposób zdawkowy), rodzice chcieliby zostać potraktowani z szacunkiem i mieć czas na zadanie pytań;
- nauczyciele nie zawsze potrafią sformułować uwagi dotyczące problemów w klasie (np. „Klasa jest niegrzeczna, proszę porozmawiać z dziećmi”);
- kilka osób zwróciło również uwagę na to, że nauczyciel dokonał diagnozy dziecka, nie mając do tego uprawnień, czy nie znając sytuacji rodzinnej („Pani dziecko chyba ma autyzm, tak się dziwnie zachowuje”; „Słabo pisze – to pewnie dysleksja”)⁸².

Tematykę tych relacji z perspektywy nauczycielskiej podjęła w swoich badaniach także dr hab. Małgorzata Zalewska-Bujak. Większość nauczycielek (z różnych poziomów edukacji), z którymi rozmawiała, postrzega rodziców jako osoby „roszczeniowe”, które formułują wiele oczekiwań w stosunku do szkoły i nauczycieli, a same nie wywiązują się ze swoich rodzicielskich obowiązków i nie angażują się w edukację swojego dziecka. W narracjach nauczycielek rodzic „roszczeniowy” to taki, który nie zgadza się ze stanowiskiem nauczyciela i zawsze ma własne zdanie na temat danego problemu związanego z uczniem.

⁸¹Mikler-Chwastek, A. (2020). Trudności w organizacji współpracy między nauczycielami a rodzicami uczniów – sprawozdanie z badań. W: *Kultura i Wychowanie*, 17(1), s. 121–122.

⁸²Ibid., s. 123.

Autorka podsumowuje, że w relacjach rodziców i nauczycieli brakuje zaufania, wzajemnego zrozumienia i otwarcia na dialog. Rodzice często stawiają opór wobec rozwiązań proponowanych przez nauczyciela, natomiast nauczyciele są przekonani o własnej słuszności. Obie strony nie traktują siebie nawzajem jako sprzymierzeńców, działających wspólnie na rzecz dobra dziecka⁸³.

I przykre jest właśnie jeszcze to, że nie wszyscy rodzice rozumieją, że jednak ten nauczyciel chce pracować dla dobra ich dzieci (...). Uważają, że się np. mści na ich dziecku, że się niesłusznie z tym dzieckiem postępuje i to jest takie przykre, niezrozumienie rodziców.

Mnie generalnie przerażają rodzice, bo rodzice w ogóle nie poświęcają dzieciom czasu, nie rozmawiają, mają takie roszczeniowe, nie wiem, są roszczeniowi wobec szkoły, ale w wielu przypadkach też po prostu, gdyby człowiek chciałby być niegrzeczny, to by powiedział: „No a co państwo zrobiliście?”.

No nie poświęcają rodzice czasu dzieciom, w ogóle. (...) Wysłuchają [nauczyciela], a czy robią, czy nie robią, to już jest też... no różnie to bywa, po prostu. Czasami właśnie brakuje takiego wspólnego frontu⁸⁴.

Podobne refleksje i negatywna ocena relacji z rodzicami pojawiły się również w raporcie „Młodzi nauczyciele odchodzą ze szkoły”. Zdaniem nauczycieli coraz lepiej wykształceni rodzice mają wyrobioną opinię na temat tego, jak powinien być zorganizowany proces edukacji i opieki oraz mają określone oczekiwania wobec szkoły i nauczycieli. Te jednak nie zawsze są zgodne z faktycznym zakresem zadań i odpowiedzialności, czy możliwościami pracowników szkoły⁸⁵.

⁸³Zalewska-Bujak, M. (2020). Współpraca nauczycieli z rodzicami uczniów - przez pryzmat nauczycielskich narracji. W: Kwartalnik Pedagogiczny, T. 65, nr 2 (2020), s. 154-176.

⁸⁴Ibid.

⁸⁵Dobkowska, J., Zielińska, A., Żyto, M. (2024). Młodzi nauczyciele odchodzą ze szkoły..., op.cit

Coraz trudniejsi rodzice, którym wydaje się, że są mądrzejsi od specjalistów (mam tu na myśli pedagogów z większym stażem niż ja), którzy próbują pomagać dzieciom, a rodzice często, zamiast wspierać, blokują, nie dopuszczają myśli o problemach dzieci i negują zdanie nauczycieli.

Rodzice są coraz bardziej roszczeniowi, dzieci coraz częściej wychowywane bez zasad, co przekłada się na pracę w grupie.

Rosnące oczekiwania, krytyka i ataki ze strony rodziców przy jednoczesnym braku chęci współpracy (poza nielicznymi wyjątkami)⁸⁶.

⁸⁶Dobkowska, J., Zielińska, A., Żytka, M. (2024). Młodzi nauczyciele odchodzą ze szkoły..., op.cit., s. 48.

Dyskurs medialny i polityczny

Reprezentacji nauczycieli można szukać także w mediach, zarówno tradycyjnych, jak i internetowych. Liczne pochwały oraz jeszcze liczniejsze zarzuty wobec tego zawodu można z pewnością znaleźć w mediach społecznościowych i na forach internetowych, gdzie różne strony dialogu społecznego wyrażają swoje opinie. Niestety badania takich przekazów nie cieszą się zbyt dużą popularnością, a wierzymy, że mogłyby one dać wartościowy wgląd w to, co naprawdę Polacy myślą o nauczycielach, jak ich oceniają, za co chwalą, a za co krytykują. Przykładem może być omówiona wyżej analiza treści na forach internetowych w okresie pandemii.

Przykładem ciekawej analizy jest refleksja podjęta przez Violetę Kopińską i Urszulę Lewartowicz na temat obrazu szkoły i nauczycieli w polskim kabarecie. W analizowanych skeczach niski prestiż zawodu nauczyciela jest konstruowany w sposób bezpośredni w perspektywie własnej nauczycieli (nisko opłacani, sfrustrowani, nieidentyfikujący się ze swoimi rolami, przypadkowo trafiający do zawodu), jak i perspektywie zewnętrznej (nieprofesjonalni, zapóźnieni pod względem technologicznym, „nienowocześni”, infantylizujący edukację i uczniów, stosujący strategie przetrwania, bezkrytycznie wykonujący polecenia dyrekcji, podporządkowani)⁸⁷. W skeczach jest również obecny seksizm, przejawiający się przede wszystkim w pokazywaniu nauczycielek jako obiektów seksualnych, z którymi mężczyźni (uczniowie lub ich ojcowie) wchodzą w relacje seksualne w celu uzyskania lepszych ocen. Dyskurs kabaretowy jest oczywiście pełny stereotypów, których obecność jest wynikiem specyfiki gatunkowej. Jak podkreślają autorki, rolę kabaretu nie jest jednak powielanie stereotypów. Operując nimi, kabaret balansuje pomiędzy wzmacnianiem schematów, a ich łamaniem – ośmieszaniem i piętnowaniem.

⁸⁷Kopińska, V., Lewartowicz, U. (2024). Szkoła w dyskursie polskich kabaretów. *Kultura i Edukacja*, 2 (144), 17–47.

Nauczyciele w różnych badaniach podkreślają, że przekaz medialny jest jednym z czynników osłabiających prestiż ich profesji. O negatywnej roli mediów pedagogicy mówili już w 2014 roku⁸⁸. Wówczas zwracali uwagę na to, że media są odpowiedzialne za negatywne opinie o nauczycielach, ponieważ powielają nieprawdziwy obraz zawodu, skupiają się na nagłaśnianiu negatywnych, sensacyjnych wydarzeń, a nie promują dobrych praktyk w edukacji i postaci tzw. super belfrów.

Szkoły naprawdę robią dużo fajnych, ciekawych rzeczy. O tym się nie mówi, ale jak uczniowie nauczycielowi założą kosz na głowę... czy uczniowie jeden drugiego prześladuje czy tam coś sobie robią nawzajem, to jest momentalnie nagłośnione, natomiast doprosić się gazety, nawet lokalnej, po to, żeby przyszła na jakąś imprezę, którą szkoła organizuje ciekawą, dla społeczności lokalnej, jest problem⁸⁹.

W najnowszych badaniach szczególnie zwraca się uwagę na przekazy medialne za czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości (2015–2023), przede wszystkim w okresie strajku nauczycieli w 2019 roku (ale nie tylko). W badaniu Fundacji Orange „Między pasją a zawodem” to właśnie stosunek rządzących i nagonka medialna (obok niskich zarobków i destabilizacji związanej z pandemią COVID-19) są zdaniem badanych głównymi czynnikami, które wywarły negatywny wpływ na postrzeganie zawodu nauczyciela. **W opinii badanych główny przekaz mediów sprzyjających władzy, opierał się wówczas na komunikacie, że nauczyciele nie powinni domagać się wyższych zarobków, bo ich praca ma wiele udogodnień – w tym kontekście najczęściej wspomina się mniejszą liczbę godzin pracy w tygodniu (pensum) i długie wakacje.** Uwagę na ten problem zwracali nie tylko badani nauczyciele, lecz także rodzice uczniów.

⁸⁸Smak, M., Walczak, D. (2015). Pozycja społeczno-zawodowa nauczycieli. Raport z badania jakościowego. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

⁸⁹Ibid., s. 30.

Jesteśmy trochę napiętowaną taką społecznością, zawsze się słyszy, że nauczyciele mają dwa miesiące wakacji, że siedzą na tyłkach za przeproszeniem i nic nie robią, bo pracują tylko osiemnaście czy dwadzieścia sześć godzin w tygodniu i właściwie to nie wiedzą, co mają z czasem robić [nauczyciel].

Wydaje mi się, że zawód nauczyciela traci na szacunku. Ostatnimi czasy jest taka nagonka na tych nauczycieli, że mało pracują, że te wakacje wszystko wolne [rodzic]⁹⁰.

Z drugiej strony, niektórzy zarzucali strajkującym nauczycielom niewykorzystanie potencjału komunikacyjnego m.in. mediów społecznościowych i niewystarczające poinformowanie społeczeństwa o złej sytuacji w oświacie i wynikających z niej zagrożeniach. Z tego powodu na pierwszy plan wysunęły się postulaty ekonomiczne, a to zostało wykorzystane właśnie w przekazach politycznych i medialnych: „W publicznych mediach uporczywie przedstawiono wyłącznie merkantylne motywacje podjętych działań, których „zakładnikami” byli uczniowie. W przekazach wybiórczo pojawiały się obrazy związane z finansową stroną żądań, kompromitujące nauczycieli „obojętnych” na sytuację ich podopiecznych”⁹¹. Wyraźnie ucierpiał na tym wizerunek nauczycieli.

⁹⁰Buchner, A., Fereniec-Błońska K., Wierzbicka M. (2021). Między pasją a zawodem..., op. cit., s. 65.

⁹¹Ziółkowski, P. (2020). Strajk nauczycieli w 2019 roku. W: Zeszyty Naukowe WSG. Edukacja – Rodzina – Społeczeństwo, nr 5, s. 264.

Co na to politycy i polityczki?

W kwietniu 2023 roku w Sejmie odbyła się debata nad wotum nieufności wobec ówczesnego ministra edukacji i nauki – Przemysława Czarneka. Sam minister przekonywał wówczas z mównicy sejmowej, że jego obóz polityczny dba o nauczycieli. Przywoływał przy tym głównie aspekty finansowe:

Mamy, proszę państwa, wzrost wynagrodzeń nauczycielskich. Proszę zwrócić uwagę, jeszcze raz powtarzam, 76% wzrostu wynagrodzeń dla najmniej zarabiających, bo zadbałimy o najmniej zarabiających. Wy nie dbaliście. To są pieniądze, które w ramach subwencji, tego gigantycznego wzrostu poszły do budżetów samorządów. (...) Wiecie państwo, ile dzięki zmianom podatkowym przegłosowanym przez Prawo i Sprawiedliwość zaoszczędzili nauczyciele tylko w 2022 roku w wyniku obniżki podatków? Wiecie państwo ile? Ponad 900 mln zł zostało w portfelach nauczycieli. 900 mln. Doliczcie ten prawie 1 mld do tych 11 mld podwyżki subwencji, bo to są pieniądze, które zostały w portfelach nauczycieli. Bo my dbamy o nauczycieli. Wyście dziadowali na pensjach nauczycielskich, nie my (Przemysław Czarnek, PiS)⁹².

Posłanki i posłowie ówczesnej opozycji mieli rzecz jasna odmienne zdanie. Przekonywali, że podwyżki dla nauczycieli „zjada” inflacja, wyliczali kwoty i nazywali wynagrodzenie nauczycieli „upokarzającym”:

Są też inne grzechy pana ministra. Przypomnę chociażby zrujnowanie prestiżu zawodu nauczyciela, ustalenie na poziomie płacy minimalnej pensji nauczycieli początkujących w zawodzie. Uprzedzając atak pana ministra, zapytam: Dlaczego choć przez 8 lat podnosicie wynagrodzenia nauczycieli, to ich pensja jest coraz marniejsza, a wykonywanie tego zawodu staje się upokorzeniem? (Krystyna Szumilas, KO)⁹³

⁹²74. posiedzenie Sejmu w dniu 13 kwietnia 2023 r. https://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter9.nsf/0/67D5771909333250C1258991000832A7/%24File/74_b_ksiazka_bis.pdf, s. 258 [dostęp: 10.01.2025].

⁹³Z Ibid., s. 246.

Ten wniosek jest w waszym [uczniów – przyp. aut.] imieniu. I w waszym, drogie nauczycielki i nauczyciele, którzy za swoją ciężką i ważną pracę wciąż otrzymujecie upokarzająco niskie pensje. W państwie PiS trudno zarabiać mniej niż początkujący nauczyciel. 2845 zł na rękę – tego nawet nie da się komentować. Nic dziwnego, że w ten rok szkolny weszliśmy bez ok. 70 tys. [nauczycieli – przyp. aut.] (Agnieszka Dziemianowicz-Bąk, Lewica)⁹⁴.

Nauczyciele, z którymi się spotykamy, mówią wręcz o upodleniu, upokorzeniu, jeśli chodzi o ich płace. Nauczyciel, który pójdzie 1 września pierwszy raz do szkoły, dostanie pensję 90 zł większą niż minimum, niż płaca minimalna, ale nauczyciel u szczytu swojej kariery dostanie 1,25 płacy minimalnej. Zaznaczmy, że w roku 2015 to nauczyciel zaczynający pracę dostawał 1,3 płacy minimalnej. Gdybyście dać teraz tyle nauczycielowi zaczynającemu pracę, to byłoby to 4716 zł, a nie 3690 zł (Katarzyna Lubnauer, KO)⁹⁵.

Pensje nauczycieli to jest jakiś smutny żart. Nauczyciele w tym momencie są upodleni przez tę władzę i nie widzą też żadnej szansy na to, żeby była jakaś zmiana. Dyskusji o urynkowaniu edukacji w ogóle nie ma, ponieważ zdecydowaliście się utrzymać ten skostniały postkomunistyczny system w szkole (Artur Dziambor, Wolnościowcy, wcześniej poseł Konfederacji, a pod koniec kadencji i w kolejnych wyborach związany z Koalicją Polską i następnie Trzecią Drogą)⁹⁶.

W tej samej dyskusji na inne aspekty zwróciła uwagę Konfederacja, która głosem Roberta Winnickiego przekonywała, że należy zlikwidować Kartę Nauczyciela. Poseł przekonywał, że to właśnie ona jest źródłem niesprawiedliwych (w rozumieniu: niesprawiedliwie równych) płac nauczycielskich oraz blokuje korzystne zmiany w oświacie:

⁹⁴Ibid., s. 246.

⁹⁵Ibid., s. 251.

⁹⁶Ibid., s. 256.

Waszym problemem jest to, że nie wierzycie w polskich rodziców, polskich uczniów ani polskich nauczycieli. Gdybyście bowiem wierzyli w to, że nauczyciele są zdolni do racjonalnego nauczania, to dawno zlikwidowałibyście ten relikw, który blokuje dobre zmiany w edukacji, jakim jest Karta Nauczyciela. Czy się stoi, czy się leży, tyle samo się należy. Ten, co uczy fatalnie, dostaje tyle samo co ten, co uczy bardzo dobrze. To jest po prostu absurd. Karta Nauczyciela – do likwidacji od zaraz, biurokracja – do likwidacji od zaraz. Uwolnić potencjał polskiej nauki i polskiego szkolnictwa potrafi tylko ten, kto ma odwagę reformować (Robert Winnicki, Konfederacja)⁹⁷.

Sam Przemysław Czarnek również zapowiedział wówczas zamiar likwidacji Karty Nauczyciela⁹⁸, a także w podobnym tonie wypowiadał się publicznie o wynagrodzeniach nauczycieli:

Nie może być tak, że nauczyciel w Kielcach w liceum mający w klasie maturalnej 30 uczniów, czy nauczyciel pracujący w Ostrowcu Św. w szkole podstawowej mający pod opieką 30 dzieci, których przygotowuje do egzaminu ośmioklasisty, zarabia tyle samo, albo mniej, co nauczyciel, z całym szacunkiem, wychowania fizycznego w wiosce, gdzie w klasie jest pięcioro dzieci⁹⁹.

Z kolei na wypowiedzi ówczesnej opozycji o braku wystarczającej liczby nauczycieli, ich odchodzeniu z zawodu i „ściągnięciu” z powrotem do szkół emerytowanych pedagogów, posłanka Prawa i Sprawiedliwości odpowiedziała:

⁹⁷Ibid., s. 254.

⁹⁸Ibid., s. 257.

⁹⁹PAP. (2023). Minister Czarnek: potrzebna jest kompleksowa reforma systemu edukacji. <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1525438%2Cminister-czarnek-potrzebna-jest-kompleksowa-reforma-systemu-edukacji.html>.

Piszecie państwo jeszcze o tym, że dyrektorzy są zmuszeni prosić o pomoc emerytowanych nauczycieli i emerytowane nauczycielki. Teraz emeryt po sześćdziesiątce nie jest zdolny do pracy? Zapomnieliście, że nie byłby emerytem, gdybyście rządili. Dzięki nam teraz pracuje, jak chce. I faktycznie dyrektor może go uprzejmie o pomoc poprosić (Miroslawa Stachowiak-Różecka, PiS)¹⁰⁰.

Szersza dyskusja o nauczycielach w Sejmie powróciła podczas debaty nad projektem zmian w Karcie Nauczyciela, Prawa oświatowego i kilku innych ustaw w czerwcu 2023 roku. Posłanki i posłowie ówczesnej opozycji po raz kolejny krytykowali rząd Prawa i Sprawiedliwości, obwiniając go za niskie płace nauczycieli, braki kadrowe w oświacie i brak chętnych do pracy w tym zawodzie.

Powiedzmy szczerze: nie będzie dobrej szkoły bez dobrze opłacanych nauczycieli. (...) Uczyniliście z nauczycieli biedaków, doprowadziliście do sytuacji, w której tylko jakiś masochista może zostać w przyszłości nauczycielem. (...) Zróbcie coś z tym, tak żeby do edukacji przychodzili najlepsi i żeby im godnie płacono, bo na razie uczyniliście z nauczycieli pariasów (Katarzyna Lubnauer, KO)¹⁰¹.

Ten projekt to jest kolejny policzek, właściwie kolejna obelga i kpina ze środowiska nauczycielskiego. (...) 3690 zł – to jest wynagrodzenie nauczyciela początkującego, 4300 zł będzie już za chwilę wynosić najniższa pensja krajowa. To jest żenujące, to jest po prostu wstyd dla polskiego rządu (Krzysztof Piątkowski, KO)¹⁰².

Proszę państwa, jeśli chcemy mieć dobrą szkołę, musimy zapłacić nauczycielom. Nie liczcie na to, że ludzie, którzy będą zarabiać najniższą krajową, przyjdą do tego zawodu (Krzysztof Grabczuk, KO)¹⁰³.

¹⁰⁰74. posiedzenie Sejmu..., op. cit., s. 249.

¹⁰¹77. posiedzenie Sejmu w dniu 15 czerwca 2023 roku. https://orka2.sejm.gov.pl/StenolInter9.nsf/0/58CB3A35664E4A76C12589D00006DCB6/%24File/77_c_ksiazka_bis.pdf, s. 322 [dostęp: 15.01.2025].

¹⁰²Ibid., s. 323.

¹⁰³Ibid., s. 321.

Poza tym dyskusja toczyła się wokół niektórych rozwiązań proponowanych w ustawie – ponownie, krytykowanych przez opozycję, ale przez rządzących przedstawianych jako odpowiedź na postulaty nauczycieli.

Jest tu oszukiwanie nauczycieli. Obiecywano im powrót do emerytur stażowych, kiedyś zawartych w art. 88 Karty Nauczyciela, tymczasem zamieszczono tu zupełnie inne rozwiązanie, dotyczące tylko 19 tys. nauczycieli, a nie 700 tys. Ponadto proponowane świadczenia będą niższe niż minimalna emerytura i w związku z tym nauczyciele zostaną postawieni w pierwszej kolejce do pomocy społecznej. Poza tym nauczyciel na wcześniejszej emeryturze będzie mógł pracować tylko na pół etatu i tylko za zgodą kuratora (Katarzyna Kretkowska, Lewica)¹⁰⁴.

Otwarcie, wyraźnie mówi się w uzasadnieniu tej ustawy, że skorzystanie z tego prawa będzie oznaczało, że wysokość tej emerytury będzie mniejsza niż wysokość emerytury w przypadku powszechnego wieku emerytalnego. Wydaje się to oczywiste, bo przecież kapitał zgromadzony przez mniejszą liczbę lat pracy, a także dłuższa przewidywana liczba miesięcy życia powodują, że statystycznie ta emerytura musi być niższa niż emerytura z powszechnego wieku emerytalnego, ale znaleźć się może jednak jakaś grupa nauczycieli w szczególnej sytuacji, która z tego prawa będzie chciała skorzystać. Jest to więc spełnienie jednego z częściej pojawiających się postulatów nauczycieli. Natomiast nikt nauczycieli nie zmusza do tego, aby z tego prawa korzystać (Dariusz Piontkowski, wiceminister edukacji i nauki, PiS)¹⁰⁵.

W obecnej, X kadencji Sejmu rozpoczęły się prace nad obywatelskim projektem ustawy o zmianie Karty Nauczyciela „Godne płace i wysoki prestiż nauczycieli”, którego inicjatorem jest Związek Nauczycielstwa Polskiego. Projekt został złożony w 2021 roku, ale Sejm wówczas się nim nie zajął, więc do pierwszego czytania na sali plenarnej został skierowany dopiero w nowej kadencji w styczniu 2024 roku. Główne założenia ustawy wyjaśniał i uzasadniał przedstawiciel Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej, prezes ZNP Sławomir Broniarz:

¹⁰⁴Ibid., s. 315.

¹⁰⁵Ibid., s. 324.

Obecny system wynagradzania sprawił, że nasz zawód jest po prostu nieatrakcyjny dla młodych ludzi, nieatrakcyjny dla absolwentów uczelni pedagogicznych, którzy nie są w stanie przeżyć za pensję nauczyciela początkującego. Stąd ucieczka z tego zawodu. (...) system wynagrodzeń nauczycielskich w obecnym kształcie ma charakter skrajnie arbitralny, jest nietransparentny i niezobiektywizowany. (...) My chcemy ten system uprościć, uczynić go bardziej czytelnym i przejrzystym. Chcemy, by określał realne zarobki nauczycieli, a nie odwoływał się do skomplikowanych konstrukcji prawnych, które są potrzebne księgowym do wypełnienia tabelki w Excelu. Chcemy jednocześnie, by system wynagradzania gwarantował nauczycielom zarobki porównywalne do zarobków w gospodarce. Chodzi o to, by nauczyciele nie zarabiali na poziomie płacy minimalnej, jak jest obecnie, lecz na poziomie pensji dobrze wykształconych profesjonalistów, którymi są. (...) W naszej inicjatywie odchodzimy od corocznie określonej kwoty bazowej na rzecz kształtowania wynagrodzeń nauczycielskich w oparciu o kwotę przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w III kwartale roku poprzedzającego. (...) Odejście od kwoty bazowej uwolni płace nauczycieli od wpływu polityków¹⁰⁶.

Szef ZNP wymieniał także różne trudności, z którymi, poza niską płacą, nauczyciele mierzą się na co dzień w swojej pracy: liczne klasy, zbyt rozbudowana podstawa programowa, rosnące oczekiwania i roszczeniowość rodziców, brak wsparcia instytucjonalnego (szczególnie dotkliwy w okresie pandemii), brak psychologów w szkole, rosnąca agresja rówieśnicza wśród uczniów. „Szkoła bazuje na oddaniu, poświęceniu tysięcy pracujących nauczycielek i nauczycieli, ale to musi się zmienić”¹⁰⁷ – podsumował Sławomir Broniarz.

Propozycja Związku Nauczycielstwa Polskiego spotkała się z aprobatą posłów i posłanek. Wielu z nich podkreślało konieczność przyjęcia postulowanych rozwiązań, tak aby w końcu systemowo uregulować kwestię nauczycielskich wynagrodzeń i uniezależnić je od woli zmieniających się władz. Politycy zwracali także uwagę na to, że nauczyciele powinni być darzeni szacunkiem i należycie docenieni przez społeczeństwo. Podkreślali ich rolę dla przyszłości kraju oraz konieczność przyciągnięcia młodych ludzi do pracy w szkole. Pojawiły się liczne postulaty i deklaracje odbudowy renomy i prestiżu zawodu nauczyciela.

¹⁰⁶4. posiedzenie Sejmu w dniu 25 stycznia 2024 roku. https://orka2.sejm.gov.pl/StenoInter10.nsf/0/B21978BF293C4FBAC1258AAF007269AE/%24File/04_a_ksiazka_bis.pdf, s. 39-42 [dostęp: 20.01.2025].

¹⁰⁷Ibid., s. 42.

Szkoła na miarę XXI wieku to miejsce, gdzie mogą spełniać swoje edukacyjne potrzeby dzieci i młodzież, ale to również miejsce, gdzie nauczyciele czują się na miejscu. Dlatego podkreślamy to, jak ważne jest, aby w polskiej przyjaznej i nowoczesnej szkole pracowali nauczyciele, którzy mają poczucie, że ich praca nad wiedzą i wychowaniem przyszłych pokoleń jest właściwie oceniana i właściwie doceniana. Tak ważne jest to, aby wynagrodzenie, jakie nauczyciele otrzymują za swoją pracę, dawało im oprócz poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji w odniesieniu do siebie i swoich rodzin, także poczucie bycia szanowanym i wrażenie kluczowej misji wobec społeczeństwa polskiego (Żaneta Cwalina-Śliwowska, Polska 2050-Trzecia Droga)¹⁰⁸.

Zawód nauczyciela musi być godnie wynagradzany i tutaj nie mam żadnych wątpliwości. Nauczyciele wykonują bardzo ważną i ciężką pracę. I to właśnie od tej pracy zależy przyszłość kolejnych pokoleń. Polskie szkoły pilnie potrzebują nowej kadry, tymczasem nadal niewielu młodych absolwentów uczelni decyduje się na pracę jako nauczyciel, a jednym z głównych powodów tej decyzji są właśnie niewysokie zarobki. Dlatego popieram rozwiązania zawarte w projekcie, aby wysokość nauczycielskich pensji powiązać na stałe ze średnim wynagrodzeniem w kraju, dzięki czemu ta kwestia nie będzie już zależna od dobrej woli tego czy innego polityka (Paulina Matysiak, Lewica, obecnie Razem).¹⁰⁹

Jednocześnie wielu polityków obecnej koalicji rządzącej wracało w swoich wypowiedziach do czasów rządów PiS i panującej wówczas narracji politycznej, w ich opinii krzywdzącej wobec nauczycieli i szeroko powielanej przez media. Posłanki i posłowie budowali swój przekaz na zasadzie kontrastu, przekonując, że po zmianie władzy sytuacja diametralnie się zmieniła i nauczyciele mogą liczyć na poprawę swojej sytuacji, zarówno pod względem zarobków, jak i właśnie odbudowy szacunku do zawodu.

¹⁰⁸Ibid., s. 45.

¹⁰⁹Ibid., s. 51-52.

Jeśli chcemy mieć nowoczesne, wykształcone, świadome i myślące społeczeństwo, to musimy doprowadzić do sytuacji, w której zawód nauczyciela będzie, jeśli nie najbardziej prestiżowy, to w czołówce prestiżowych zawodów w Polsce. My doskonale pamiętamy, jak środowisko nauczycielskie było traktowane za poprzedniej władzy. Pamiętamy strajki nauczycieli, pamiętamy, kto wtedy wspierał nauczycieli, a kto stał obok (Grzegorz Rusiecki, KO)¹¹⁰.

Polska gospodarka się rozwija, notujemy wzrost gospodarczy i wszystkim się poprawia, tylko nie nauczycielom. (...) trzeba sobie wreszcie powiedzieć wprost: nie jesteśmy biednym krajem i stać nas na to, żeby normalnie płacić ludziom, którzy uczą nasze dzieci, którzy się nimi opiekują. Za sytuację w polskiej szkole dziś winę i odpowiedzialność ponosi głównie Prawo i Sprawiedliwość. PiS toczył zupełnie otwartą walkę z całą grupą zawodową. To były: lekceważenie, pogarda, szcucie, opowiadanie o jakiejś skompromitowanej moralności nauczycielskiej. (...) Pamiętam to bardzo dobrze głównie z czasu strajku nauczycieli w 2019 roku. Wtedy było naprawdę bardzo przykro na to patrzeć. Powinniście się państwo za to wstydzić. (...) Czas, aby polska szkoła stała się przyjaznym, spokojnym miejscem, przyjaznym, spokojnym miejscem pracy i żeby jej pracownicy mogli skupić się na tym, co jest naprawdę najważniejsze, czyli na potrzebach uczniów i uczennic, a nie na ciągłej walce o przetrwanie (Dorota Olko, Lewica)¹¹¹.

Jestem dzieckiem nauczycieli. (...) Pamiętam, jak byłam niesamowicie dumna jako dziecko, że jestem właśnie nauczycielskim dzieckiem. (...) Ten zawód cieszył się najwyższą estymą i szacunkiem społecznym. Nie byliśmy może nigdy jakoś zamożni, natomiast właśnie pasja, z jaką moi rodzice wykonywali ten zawód, oraz ten szacunek powodowały, że czuli się szczęśliwi i naprawdę czuli ogromną satysfakcję z tej pracy. Przez ostatnie lata władza PiS zdeptała renomę zawodu nauczyciela. (...) Jak minister Czarnek nazywał nauczycieli? Nazywał ich nierobami, darmozjadami. Mówił, że nie są godni podwyżek, bo pracują tylko 18 godzin tygodniowo, a jak im się nie podoba ta praca, to mają pracę w dyskontach. Latami ich deprecjonował, odzierał z godności i szacunku. Dlatego my dzisiaj jako koalicja 15 października zrobimy wszystko, żeby przywrócić szacunek i renomę tego zawodu (Izabela Bodnar, Polska 2050–Trzecia Droga)¹¹².

¹¹⁰Ibid., s. 56.

¹¹¹Ibid., s. 47.

¹¹²Ibid., s. 52.

Poparcie dla projektu zapowiedział także Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, chociaż w poprzedniej kadencji Sejmu, gdy to ugrupowanie było u władzy, projekt trafił do sejmowej „zamrażarki”, tzn. nie poddano go pod obrady.

Nauczyciele wbrew temu, co tutaj niektórzy posłowie mówią, nigdy nie zarabiali wystarczająco dużo, aby te pensje były magnesem, który będzie zachęcał absolwentów studiów wyższych do podjęcia pracy w zawodzie. Zawsze te płace były zdecydowanie za niskie i nie poprawiły tej sytuacji, co powiem szczerze, podwyżki z czasów rządów Prawa i Sprawiedliwości (...). Wydaje się, że ta inicjatywa obywatelska jest sensownym pomysłem, ponieważ trzeba stworzyć taki stały mechanizm, który będzie płace nauczycielskie wiązał z sytuacją gospodarczą Polski. Jeśli będzie rozwój gospodarczy, będą wzrastały płace, będzie wzrastała średnia krajowa, to wzrastały będą również płace nauczycieli. (...) musimy myśleć o przyszłości naszego kraju, a bez wykształconych, ofiarnych nauczycieli nie uda się wychować kolejnych pokoleń młodych Polaków (Zbigniew Dolata, PiS)¹¹³.

Przedstawiciel wnioskodawców, prezes ZNP Sławomir Broniarz na koniec sejmowej debaty zwrócił się do posłów z apelem: „Wydaje mi się, że powinniśmy wykazać naprawdę odrobinę zrozumienia dla dramatycznej sytuacji materialnej nauczycieli i podjąć zobowiązanie tutaj, na forum tej Izby, że będziemy wszyscy pospołu, bez względu na nasze legitymacje partyjne, nad tym pracowali”¹¹⁴.

Przyspieszenie prac nad projektem zapowiedział 22 listopada 2024 roku Donald Tusk, uczestnicząc w 43. Krajowym Zjeździe Delegatów ZNP¹¹⁵. Już na samym początku swojej wypowiedzi premier nawiązał do okresu, kiedy u władzy było Prawo i Sprawiedliwość:

¹¹³ibid., s. 54–55.

¹¹⁴ibid., s. 58.

¹¹⁵Związek Nauczycielstwa Polskiego (2024). Wystąpienie premiera Donalda Tuska na 43. Krajowym Zjeździe Delegatów ZNP. <https://znp.edu.pl/wystapienie-premiera-donald-tuska-na-43-krajowym-zjezdzie-delegatow-znp-2/> [dostęp: 23.01.2025].

Muszę zacząć to nasze spotkanie od słowa „przepraszam”. Reprezentuję tutaj państwo polskie, które przez wiele ostatnich lat traktowało was – nauczycieli i nauczycielki, ludzi jednego z najważniejszych zawodów w naszej ojczyźnie, w sposób niegodny¹¹⁶.

Donald Tusk wielokrotnie w przemówieniu podkreślał, jak ważni są nauczyciele dla przyszłości państwa polskiego, a utrzymanie polskiej szkoły i zawodu nauczyciela na jak najwyższym poziomie określił obowiązkiem państwa, obowiązkiem nas wszystkich. Jednocześnie w narracji premiera dominowało przekonanie o misyjnym charakterze pracy nauczycielskiej. Jego zdaniem to powołanie do pracy w zawodzie wyraźnie dominuje nad kwestią zarobkową:

Nawet po tych podwyżkach – tak, masywnych, tak, bardzo napinających budżet, bo to też kwotowo jest bardzo dużo pieniędzy – ale nadal przy tych zarobkach wy nadal pełnicie raczej misję. Nikt z was nie jest w szkole po to, żeby zarobić pieniądze. Jeśli ktoś chce zarobić duże pieniądze to szkoła jest chyba ostatnim miejscem, do którego chciałby pójść. Więc wy nadal pełnicie misję z powołania.

Nie oznacza to, że zarobki zeszły zupełnie na dalszy plan. Premier mówił o podwyżkach wynagrodzeń i zagwarantowaniu nauczycielom stabilnej, dobrej sytuacji ekonomicznej. Poza tym jednak przede wszystkim to podniesienie prestiżu nauczycieli ma przyciągnąć młodych ludzi do pracy w tym zawodzie.

Bardzo bym chciał, żebyśmy też zastanowili się co możemy zrobić, żeby ten zawód stał się atrakcyjny nie tylko ze względów finansowych. (...) Pieniądze nigdy nie będą tym magnesem, a wiemy dobrze, że młodzi ludzie muszą też chcieć pójść do tego zawodu. I tu kwestia prestiżu, szacunku dla tego zawodu, jest absolutnie kluczowa.

¹¹⁶bid.

Szczególny nacisk został położony na podejście rodziców do nauczycieli. To do nich premier zwrócił się z apelem:

Tak naprawdę to, co nas dzisiaj wszystkich martwi, to podejście np. rodziców (...). Niech stąd te słowa popłyną i od was i ode mnie, do wszystkich polskich rodziców: szanujcie polskich nauczycieli, szanujcie polskie nauczycielki. To są ludzie (...), którzy naprawdę poświęcają swoje życie dla waszych dzieci. Robią to dla waszych dzieci, nie dla siebie. Kiedy mówimy o tym zagrożeniu hejtem czy pogardą tak wszechobecnym w przestrzeni publicznej, to nie mogę nie wspomnieć o tym co się złego dzieje też w relacji rodzice-nauczyciele. Ile się pojawia agresji w tych relacjach. Nie może tak być. To jest nasz wspólny interes.(...) Wasza też przyszłość, każdej polskiej rodziny zależy od tego czy polska nauczycielka i polski nauczyciel będą mogli naprawdę poświęcić się tej misji, bez strachu nie tylko o przeżycie miesiąca, ale też bez strachu przed agresją czy niechęcią¹¹⁷.

Na tym samym wydarzeniu o konieczności podniesienia społecznego szacunku wobec nauczycieli mówiła ministra edukacji Barbara Nowacka. Również i w jej wypowiedzi kwestia prestiżu przeplatała się z kwestią zarobków i ogólnego dobrostanu nauczycieli. Towarzyszył temu podniosły wręcz przekaz o „interesie Rzeczypospolitej” i „budowaniu przyszłej Polski”.

Musimy odbudować prestiż zawodu nauczyciela nie dlatego, że mamy takie zadania tylko dlatego, że wymaga tego interes Rzeczypospolitej. Nie będzie szkoły bez nauczycieli. Ona jest owszem dla uczniów, ale jeśli nie będzie kto miał ich uczyć to po prostu ta szkoła nie będzie szkołą funkcjonującą. Co więcej, nie chodzi, żeby uczył ich „ktoś”. Chodzi o to, żeby uczył ich dobry, przygotowany nauczyciel, nauczycielka, osoba, która dobrze zarabia (...) bo jest to praca, która buduje przyszłą Polskę (...) dbając o najważniejsze ogniwo, czyli o przyszłe pokolenia. (...) Natomiast ta druga część, zbudowanie, przywrócenie właściwie tych relacji, które być powinny, bezpieczeństwa w szkole również dla nauczyciela, szacunku, kiedy mówi nauczyciel, prestiżu zawodu, rozumianego jako docenienie za każdą rzecz, którą państwo robicie, chociażby za pracę z uczniem zdolnym¹¹⁸.

¹¹⁷bid.

¹¹⁸Związek Nauczycielstwa Polskiego. (2024). Wystąpienie Minister Edukacji Barbary Nowackiej na 43. Krajowym Zjeździe Delegatów ZNP. <https://znp.edu.pl/wystapienie-premiera-donalda-tuska-na-43-krajowym-zjezdzie-delegatow-znp/> [dostęp: 23.01.2025].

W podobnym tonie wypowiada się również wiceministra edukacji Katarzyna Lubnauer – np. na spotkaniu z nauczycielami w Koninie mówiła:

Rząd Donalda Tuska od początku podkreśla, że nauczyciele mają prawo do pewnej autonomii, a także zasługują na szacunek i godność, ponieważ powierzamy im to, co najważniejsze – nasze dzieci. Młodzi nauczyciele nie garną się do pracy w zawodzie, ale udało nam się zahamować odpływ kadry dzięki podwyżkom¹¹⁹.

Większość polityków obecnej koalicji rządzącej (ministra edukacji, premier, cytowani wcześniej posłowie) obarcza poprzedni rząd odpowiedzialnością za osłabienie wizerunku nauczycieli. Często deklarują działania na rzecz poprawy ich sytuacji oraz uwzględnianie jej w planowaniu przyszłych zmian i rozwiązań. Podczas zjazdu ZNP ministra Barbara Nowacka mówiła dobitnie:

Katastrofą 2019 roku nie była tylko pogarda, która płynęła z mediów, ale pogarda, która została wśród ludzi. Brak szacunku, elementarny, okazywany wtedy przez władze owocuje do dzisiaj. (...) Nie chcę dopuścić do tego, aby kiedykolwiek, jakkolwiek władza robiła z wami to, co robili poprzednicy. Bo robili z wami rzeczy podle. Bo czymże innym jest skazywanie nauczycieli na kampanię pogardy, hejtu, wykluczenia, ośmieszenia. A robili to uporczywie przez lata. I my wiemy, że to zostało. I obiecuję wam, że nic o was bez was. A wszystko, co będziemy robić będzie zmierzać do tego żebyście chcieli przychodzić do zawodu, zostawać w zawodzie i czuć się w nim dobrze i bezpiecznie¹²⁰.

Wiceministra edukacji Katarzyna Lubnauer poproszona przez dziennikarzy o podsumowanie 2024 roku w polskiej szkole, a zarazem pierwszego roku MEN pod kierownictwem Barbary Nowackiej, wymieniła „Rekordowe podwyżki dla nauczycieli, odpartyjnienie kuratoriów oświaty i otwarcie MEN na dialog ze stroną społeczną”¹²¹. Deklarowała przy tym:

¹¹⁹Braciszewska-Benkahla, A. (2024). Katarzyna Lubnauer w Koninie. O planach MEN i wsparciu dla nauczycieli. <https://www.lm.pl/aktualnosci/katarzyna-lubnauer-w-koninie-o-planach-men-i-wsparciu-dla-nauczycieli> [dostęp: 23.01.2025].

¹²⁰Związek Nauczycielstwa Polskiego. (2024). Wystąpienie..., op. cit.

¹²¹Konczal, M. (2024). Katarzyna Lubnauer podsumowuje rok w polskiej szkole. <https://strefaeducacji.pl/katarzyna-lubnauer-podsumowuje-rok-w-polskiej-szkole/ar/c5p2-27102739> [dostęp: 20.01.2025].

Jesteśmy przekonani, że budowa nowoczesnej, uczącej efektywnie, bezpiecznej i przyjaznej szkoły jest możliwa tylko wspólnie z nauczycielami i nauczycielkami. Dlatego naprawę polskiej edukacji zaczęliśmy od przywrócenia prestiżu zawodowi nauczyciela¹²².

Czy tak sformułowane deklaracje polityków koalicji rządzącej przyniosą wkrótce efekty? Jak na razie prace nad projektem ustawy ZNP nie posuwają się do przodu. W listopadzie w sejmowej Komisji Edukacji i Nauki powołano specjalną podkomisję do rozpatrzenia tego projektu. Do tej pory spotkała się ona dwa razy, natomiast obrady nie przybrały jeszcze charakteru merytorycznego. Na posiedzeniu 20 grudnia 2024 roku przewodniczący podkomisji Adam Krzemiński (KO) przyznał, że nie otrzymano jeszcze stanowiska rządu ws. projektu oraz że wymaga on wielu zmian, ponieważ niektóre założenia się zdezaktualizowały w związku z tym, że projekt był złożony w 2021 roku¹²³.

Kwestia zarobków i obciążeń nauczycieli będzie z pewnością nadal skupiać uwagę polityków, opinii publicznej i samych zainteresowanych. Warto przypomnieć, że w ciągu ostatnich 13 lat nauczycielskie wynagrodzenia rosły znacznie wolniej niż płace minimalne i średnie wynagrodzenia w gospodarce. Równocześnie zapowiadane przez ministerstwo zmiany programowe i organizacyjne rodzą nowe oczekiwania wobec kadry i także na tym polu dojdzie do napięć, z którymi władze będą musiały sobie poradzić, jeśli chcą mieć w nauczycielach sojuszników reformy, a nie sfrustrowanych jej przeciwników.

¹²²Ibid.

¹²³Podkomisja nadzwyczajna do rozpatrzenia obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela (druk nr 28). https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/transmisje_arch.xsp?unid=24E8D2BAD3785D33C1258BF5003E0DEB [dostęp: 23.01.2025].

Wnioski i rekomendacje, czyli jak sprawić, by nauczyciele odzyskali moc?

Nie ma szybkich i prostych rozwiązań, by poprawić sytuację zawodową i prestiż kadry nauczycielskiej, ale bez podjęcia pilnych działań naprawczych, możemy na długie lata pogрузić się w obecnej, niedobrej dla nauczycieli i uczniów kryzysowej sytuacji. Warto w tym miejscu zauważyć, że podobne problemy przeżywa wiele systemów oświaty na całym świecie. W publikacji OECD „Education GPS – The World of Education at Your Fingertips” znaleźć można taką oto zbiorczą diagnozę:

Problemy dotyczą m.in. dysproporcji płci w zawodzie, trudności w nauczaniu uczniów ze specjalnymi potrzebami, starzenia się kadry, braku nauczycieli, wysokiej ich rotacji, trudności w przyciąganiu i utrzymaniu wykwalifikowanej kadry oraz wyzwań związanych z ich rozwojem zawodowym. Niektóre z tych trudności – jak przyciąganie i zatrzymywanie dobrych nauczycieli oraz zapewnienie im ciągłego rozwoju w trakcie kariery zawodowej – są ze sobą powiązane. Takie czynniki jak dobre warunki pracy, wysoka satysfakcja zawodowa, możliwości rozwoju i społeczne uznanie, zarówno zachęcają do pracy w szkole, jak i zachęcają do pozostania w tym zawodzie.

Typowe obszary reform we wszystkich krajach i sektorach obejmują: kwalifikacje kadry, kształcenie przyszłych nauczycieli, rozwój zawodowy, ewaluację ich pracy oraz warunki zatrudnienia i codziennej pracy. Ponieważ kadra nauczycielska jest bardzo liczna – szkoły są największym pracodawcą absolwentów uczelni – a nauczyciele stanowią główny koszt w systemie oświaty, polityka dotycząca nauczycieli obejmuje ogromne rzesze osób i pociąga za sobą znaczące skutki finansowe¹²⁴.

¹²⁴OECD GPS Education <https://gpseducation.oecd.org/revieweducationpolicies/#!node=41728&filter=Early-childhood> [dostęp: 12.01.2025].

W innym opracowaniu OECD czytamy:

„Wiele systemów edukacji zmagają się z koniecznością zrównoważenia podaży i popytu na nauczycieli, jednocześnie borykając się ze spadkiem wyników uczniów oraz utrzymującymi się nierównościami. W 2022 roku niemal połowa (47%) dyrektorów szkół w krajach OECD zgłosiła, że braki kadrowe utrudniają prowadzenie zajęć na poziomie niższej szkoły średniej (ang. middle school) – w 2015 roku było to 29%. Globalne zmiany demograficzne, takie jak starzenie się społeczeństw czy niskie wskaźniki urodzeń, oznaczają, że zakłócenia w podaży i popycie na nauczycieli będą się nasilać. Jednocześnie szybki postęp technologiczny, zwłaszcza w obszarze sztucznej inteligencji, zmienia sposób, w jaki ludzie żyją i pracują, co wpłynie także na oczekiwania wobec kadry nauczycielskiej¹²⁵”.

Fakt, że w wielu miejscach świata można dostrzec podobne problemy, trudno uznać za usprawiedliwienie dla braku strategii, która pozwoli uzdrowić sytuację polskiej kadry. W jaką stronę powinna ona zmierzać? Są tu kierunki, o których SOS dla Edukacji pisze od czterech lat¹²⁶. Wśród nich warto wymienić:

- zwiększenie autonomii dydaktycznej nauczycieli i zespołów nauczycielskich,
- systemowe wspieranie ich profesjonalnego rozwoju, w tym innowacyjności,
- podnoszenie płac w powiązaniu ze średnim wynagrodzeniem w gospodarce,
- uproszczenie systemu dodatków i premii,
- głęboka reforma awansu zawodowego i wsparcia dla nowych nauczycieli,
- poprawa warunków pracy, w tym ograniczenie konieczności zatrudnienia w kilku szkołach
- inwestycje w szkolną infrastrukturę, by unowocześnić zaplecze dydaktyczne i technologiczne, a także ułatwić nauczycielom korzystanie z narzędzi cyfrowych.

Zmiany finansowe i prawne to nie wszystko, konieczne są także miękkie strategie wsparcia nauczycieli. Każda z nich wymaga współpracy rządu, samorządów, środowisk nauczycielskich – i rodziców.

¹²⁵OECD (2024) Education Policy Outlook 2024 https://www.oecd.org/en/publications/education-policy-outlook-2024_dd5140e4-en.html [dostęp: 12.01.2025].

¹²⁶Por. Obywatelski Pakt dla Edukacji <https://sosdlaedukacji.pl/obywatelski-pakt-dla-edukacji-2023/> oraz Mapa drogowa dla edukacji <https://sosdlaedukacji.pl/mapa-drogowa-dla-edukacji/> [dostęp: 12.01.2025].

Czego potrzebuje stan nauczycielski? Refleksje studentki wydziału pedagogicznego

- *lepsze płace: niezbędny dalszy wzrost nauczycielskich wynagrodzeń, najlepiej w powiązaniu ze średnim wynagrodzeniem krajowym,*
- *więcej szacunku: podniesienie wynagrodzeń nie wystarczy, ważne jest to w jaki sposób społeczeństwo widzi ten zawód i w jaki sposób się do nauczycieli odnosi,*
- *docenienia: przydatne byłoby zwiększenie świadomości społeczeństwa dotyczące pracy nauczycielskiej - ile czasu i swoich zasobów tak naprawdę nauczyciel poświęca,*
- *przeciw wypaleniu: niepokojący jest poziom wypalenia zawodowego, może pomogłoby odejście od rutyny, w tym od oceniania skupiającego się na błędach popełnianych przez dzieci, a nie na ich osiągnięciach?*
- *wsparcie i pomoc: należy na różne sposoby ułatwiać nauczycielom współpracę z rodzicami, potrzebne wsparcie ze strony dyrektora i innych pracowników szkoły, a także może pomoc psychologiczna dla nauczycieli?*
- *godziny pracy: nauczyciele postrzegani są jako grupa, która pracuje mniej niż inni - może należałoby zmienić zasady rozliczania godzin, może nauczyciele nie powinni zabierać pracy ze sobą do domu, tylko mieć odpowiednie miejsca pracy w szkole, gdzie przygotowywaliby zajęcia, sprawdzali prace uczniów, pełnili dyżury konsultacyjne - a czas ten byłby wliczany w ich etat?*
- *inne kształcenie: należy przyjrzeć się kształceniu przyszłych nauczycielek i nauczycieli - czy odpowiada ono na problemy, z którymi będą mierzyć się w szkole? w jaki sposób budować ich pewność siebie, tak by nie czuli niepokoju i frustracji, że rodzice nie zawsze doceniają i wspierają ich wysiłki,*
- *nowe narzędzia: należy zwiększyć nauczycielskie kompetencje cyfrowe, bez nich coraz trudniej skutecznie uczyć, zarządzać informacjami i pracować,*
- *dobrzy nauczyciele też istnieją: warto przyjrzeć się obrazowi nauczyciela, który pojawia się w mediach, zwłaszcza tych społecznościowych i zrobić wszystko, by odwrócić obecny prześmiewczy trend, który nikomu nie służy.*

Kinga Kasperska, studentka III roku pedagogiki, Uniwersytet Warszawski

Oto najważniejsze obszary polityki oświatowej, gdzie zdaniem ekspertów i ekspertek ukryty jest klucz do poprawy sytuacji:

- **podnoszenie kwalifikacji nauczycieli w zakresie budowania relacji i współpracy z rodzicami**, zajęcia i warsztaty wzmacniające kompetencje interpersonalne i komunikacyjne, pomagające budować autorytet oparty na zaufaniu,
- **zmiany w kształceniu nauczycieli**: podniesienie jakości przygotowania praktycznego; Ważne jest także, żeby nauczyciel podczas studiów otrzymał rzetelne informacje o problemach, z którymi przyjdzie mu zmierzyć się w pracy zawodowej, realistyczny, a nie wyidealizowany obraz współczesnej polskiej szkoły, i żeby był wyposażony w kompetencje, które pozwolą mu zmierzyć się z jej realiami¹²⁷,
- **wsparcie psychologiczne oraz podniesienie kompetencji nauczycieli** w radzenia sobie z trudnymi sytuacjami w szkole oraz dbania o **własny dobrostan psychofizyczny**,
- **demokratyczny i partycypacyjny styl zarządzania szkołą**: tworzenie demokratycznej kultury szkoły, opartej na szacunku, zaufaniu i współpracy; wprowadzenie odpowiedniego przygotowania w tym zakresie do programów studiów i kursów dla nauczycieli i osób zarządzających oświatą,
- **kampanie społeczne budujące świadomość w zakresie realiów pracy nauczyciela oraz jego roli w społeczeństwie**
 - jak istotną rolę pełni nauczyciel w życiu młodego człowieka oraz szerszej znaczenia nauczycieli i edukacji w ogóle dla przyszłości społeczeństwa i państwa (o czym zresztą mówią już głośno politycy),
 - jak wygląda specyfika pracy i płacy (czynniki wpływające na wynagrodzenie m.in. rodzaj i lokalizacja placówki, poziom edukacji, a także jego składowe: wynagrodzenie zasadnicze, różne dodatki, wynagrodzenie za nadgodziny i zastępstwa oraz nagrody),
- **docenianie i promowanie dobrych nauczycieli na poziomie lokalnym**, także z uwzględnieniem głosów uczniów i rodziców, obecnie najlepsi nauczyciele są niedostatecznie doceniani i wspierani,
- **obraz nauczycieli w mediach**: nauczyciele i ich praca powinni być przedstawiani w mediach **częściej oraz w rzetelny sposób**, ważna jest przy tym rola mediów lokalnych i pokazywanie nauczycieli wyróżniających się wynikami i cenionych przez samych uczniów.

Warto w tym miejscu przytoczyć także długofalowe rekomendacje dotyczące standardów pracy nauczycieli i wzmacniania ich profesjonalnego strategii rozwoju, zawarte w „Mapie drogowej dla edukacji” (grudzień 2023)¹²⁸.

¹²⁷Suska, A. (2023). Stres i wypalenie zawodowe nauczycieli wychowania przedszkolnego w Lublinie..., op. cit.

¹²⁸SOS dla Edukacji (2023) Mapa drogowa dla edukacji. <https://sosdlaedukacji.pl/mapa-drogowa-dla-edukacji/> [dostęp: 12.01.2025].

Podnieść nauczycielskie wynagrodzenia i zagwarantować stabilność realnej płacy

- wprowadzić znaczącą **podwyżkę nauczycielskich wynagrodzeń oraz mechanizm gwarantujący ich odpowiedni wzrost poprzez indeksację**, czyli powiązanie ich z przeciętnym wynagrodzeniem w gospodarce, a tym samym uniezależnienie od politycznych decyzji; wprowadzić waloryzację dodatków za wychowawstwo, kierowanie placówką i innych dodatków funkcyjnych oraz motywacyjnych;
- wypracować **nowe podejście do pensum** z udziałem wszystkich zainteresowanych: w dzisiejszej sytuacji godziny ponadwymiarowe są ważnym składnikiem wynagrodzenia nauczycielek i nauczycieli, dlatego jakakolwiek dyskusja o zmianach pensum musi być poprzedzona znacznymi podwyżkami oraz wiązać się z dyskusją o warunkach pracy, w tym o liczebności oddziałów, zmianowości czy zatrudnieniu w kilku szkołach jednocześnie (...). Możliwe rozwiązania: różnicowanie pensum w zależności od przedmiotu i etapu edukacyjnego, inny sposób regulowania czasu pracy (na przykład w oparciu o kombinację pensum i czasu obecności w szkole), zmiana definicji godziny kontaktowej na czas spędzany z uczniem, elastyczność w pensum w ramach określonego przedziału – do decyzji dyrektora;
- **poprawić warunki i atmosferę pracy** w szkołach w ramach długofalowych działań systemowych z poziomu centralnego i samorządowego; powinno to obejmować z jednej strony zmiany w organizacji pracy nauczycielek i nauczycieli (i wynagradzania), stabilność zatrudnienia, z drugiej – działania budujące prestiż zawodu, w tym z dziedziny komunikacji społecznej, które mają przeciwdziałać „czarnemu PR” nauczycieli i szkoły: docenianie wartości nauczycielskiej pracy oraz budowanie pozytywnego obrazu zawodu przez środowiska szkolne, polityczne, władze oświatowe wszystkich szczebli i media (np. stworzenie programów stypendialnych dla nauczycielek i nauczycieli, nagrody i wyróżnienia – z uwzględnieniem głosu uczniów i rodziców).

Wypracować zasady i standardy pracy nauczycieli oraz wzmocnić miękkie strategie profesjonalnego rozwoju

- **opracować standardy pracy nauczycielek i nauczycieli jako przewodników, i organizatorów procesu kształcenia;** potrzebna debata i wspólna praca organizacji profesjonalnych – stowarzyszeń nauczycielskich, dyrektorskich, związków zawodowych, ew. samorządu zawodowego. Przyjąć za punkt wyjścia standardy, oparte na badaniach naukowych i powiązać je z awansem zawodowym. Standardy te powinny stać się częścią systemu ewaluacji jakości pracy nauczycieli i szkoły (wewnętrznej i ew. zewnętrznego audytu jakościowego, jeśli taki zostanie wprowadzony w powiązaniu z doradztwem);
- wprowadzić **zmiany w doskonaleniu zawodowym**, uwzględniając określoną liczbę godzin na doskonalenie zawodowe w czasie pracy; zreformować placówki doskonalenia nauczycieli, tak by w większym stopniu uwzględniały aktualne problemy zawodu nauczycielskiego i odpowiadały na realne i zmieniające się dynamicznie potrzeby kadry nauczycielskiej. Doskonalenie powinno mieć charakter praktyczny, jednak pozostawać oparte na badaniach naukowych. Liczba metodyków i specjalistów musi gwarantować realny dostęp i możliwość uzyskania wsparcia na bieżąco;
- wprowadzić **zachęty dla nauczycielek i nauczycieli w systemie awansu oraz np. w postaci konkursów grantowych** do tworzenia i utrzymywania formalnych i nieformalnych nauczycielskich sieci współpracy i wzajemnego uczenia się w szkole, gminie, regionie i w wymiarze ogólnopolskim (wymiana doświadczeń i dobrych praktyk, wspólne tworzenie i wymiana materiałów edukacyjnych, wsparcie emocjonalne, dydaktyczne i wychowawcze);
- stworzyć **systemowy program przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu** oparty na coachingu, tutoring, mentoringu i superwizji w formule indywidualnej i/lub zespołowej.

Wypaleni czy zapaleni, czyli nauczyciele wobec reformy programowej

Włączenie nauczycieli w prace nad zmianami programowymi i ich wprowadzaniem do szkół powszechnie uznawane jest za jeden z **kluczowych warunków sukcesu każdej reformy**. Tylko wtedy zmiany mogą być naprawdę dostosowane do realiów szkolnych (nauczyciele znają je lepiej niż badacze), a także uzyskują praktyczny wymiar (równoległe do zmian zawartości, stawia się pytania o to, jak konkretnie uczyć konkretnych zagadnień). Co więcej, zmiana programowa uzyskuje w takim procesie swego rodzaju legitymizację, co ma duże znaczenie dla **pokonania luki wdrożeniowej**, w tym ograniczenia zawsze obecnego oporu społecznego wobec zmiany i do przekonania nieprzekonanych.

Warto przywołać tu przykłady z krajów anglosaskich, gdzie wielu pracowników szkół w różnej formie współtworzyło nie tylko ogólną wizję reformy, lecz także dokumenty programowe, a nawet konkretne rozporządzenia (m.in. w Szkocji i Walii). Trudno się więc dziwić, że szkockie nauczycielki na pytanie „Czy znacie waszą podstawę programową?” odpowiadają: „Dziwne pytanie! Przecież my ją współtworzyłyśmy!”.

Równocześnie z powyższego raportu – i z wielu głosów płynących z „pokoju nauczycielskiego” – wynika, że w szkołach brakuje energii na dużą reformę. Znacznie częściej niż pytania o to, „jak zmienić szkołę na lepsze”, słychać nauczycielskie apele pod hasłem „dajcie nam rok bez żadnych nowych pomysłów”, „pozwólcie nam odpocząć”, „dajcie nam spokojnie pracować”. Zważywszy, że narzucone tempo zmian jest szybkie i raczej nie osłabnie, kadra nauczycielska może przeżyć kolejne rozczarowanie. **Bo nie da się zmieniać systemu edukacji bez włączenia nauczycieli i nauczycielek (w tym dyrektorów i dyrektorek), proponowania i konsultowania różnych rozwiązań, pytania o opinie, a także przekonywania ich do modyfikacji sposobów pracy**, udziału w szkoleniach czy innych formach uczenia się.

Jak więc sprawić, by wypaleni nauczyciele zmienili się w nauczycieli zapalonych do podjęcia nowych wyzwań? Oto główne strategie, które mogą w tym pomóc:

- **przemysłana i nośna komunikacja**: środowiska nauczycielskie, ale także uczniowskie i rodzicielskie muszą dowiedzieć się, jakie jest uzasadnienie wprowadzanych zmian, jak ma wyglądać szkoła i proces nauczania dzięki ich wdrożeniu i jakie wynikną z tego dla nich korzyści,

- **przejrzysty i otwarty proces pracy nad reformą:** wszystkie propozycje, dokumenty i raporty powinny być dostępne publicznie, tak by można było śledzić postęp prac,
- **konsultacje społeczne na szeroką skalę:** organizacja regionalnych, lokalnych i szkolnych spotkań z nauczycielkami i nauczycielami; pozwoli to na zgłaszanie propozycji zmian, recenzję przygotowanych przez IBE propozycji i zastanowienie się, jak je modyfikować, a później realizować; potrzebna jest platforma online z możliwością zadawania pytań do nauczycieli różnych przedmiotów, poziomów nauczania i typów szkół;
- **zespoły robocze z praktykami:** włączenie praktyków do ciał doradczych przy ministerstwie, Instytucie Badań Edukacyjnych, w kuratoriach i innych gremiach, które opracowują zmiany w podstawie programowej (np. co najmniej jedna trzecia składu, a w pracy nad podstawami przedmiotowymi – dwie trzecie); z różnych poziomów edukacji (od podstawówki po liceum) oraz różnych regionów; warto zatrudnić ich jako ekspertów i poważnie traktować ich wkład,
- **pilotażowe wdrożenie i ocena:** warto przetestować wybrane elementy podstawy w wybranych szkołach – nauczyciele zaangażowani w pilotaż powinni ocenić realność jej wdrożenia; następnie zebrać i opracować te dane i dokonać odpowiednich korekt,
- **współpraca z kuratoriami i samorządami:** nauczycielki i nauczyciele powinni być licznie reprezentowani w tworzonych przy kuratoriach zespołach odpowiedzialnych za opracowanie i wdrażanie podstawy programowej; samorządy także muszą wspierać nauczycieli, np. organizując lokalne sieci wsparcia i fora konsultacyjne,
- **wsparcie merytoryczne:** organizacja warsztatów i szkoleń, na których dowiedzą się, jak zgłaszać propozycje zmian i jak współpracować z innymi ekspertami; liderzy i liderki reformy powinni otrzymywać wynagrodzenie za dodatkową pracę przy, a nie działać pro bono;
- **kampania informacyjna i budowanie zaangażowania:** propagowanie udziału nauczycieli w procesie zmian poprzez związki zawodowe, stowarzyszenia edukacyjne i nauczycielskie, media społecznościowe i tradycyjne; pokazywanie przykładów osób, które się angażują (ambasadorzy zmian).

Kadra nauczycielska potrzebuje uważnego **wysłuchania** (nawet jeśli te głosy będą sprzeczne), **a przede wszystkim docenienia ich doświadczenia oraz zapewnienia im przestrzeni do bezpiecznego wyrażania opinii bez obawy o konsekwencje.**

Ale to nie koniec wyzwań, barierą mogą też okazać się ich miękkie umiejętności i sposoby pracy w tych obszarach, które – zgodnie z założeniami profilu absolwenta i absolwentki szkoła powinna rozwijać, w tym sprawczość, a także inne kompetencje przekrojowe w trzech kategoriach – poznawcze, jak krytyczne i kreatywne myślenie w różnych dziedzinach, społeczne, w tym współpraca, komunikacja i budowanie relacji, a także osobiste, jak umiejętność uczenia się, zarządzania czasem, a także emocjami.

O ile nikt nie podważa kompetencji przedmiotowych kadry nauczycielskiej, o tyle ich **umiejętności kształcenia kompetencji przekrojowych bywają często niedostateczne**. Uczenie sprawczości czy współpracy wymaga innego zestawu umiejętności dydaktycznych niż te, które przyszli nauczyciele zdobywają w trakcie studiów, a także praktyk w szkołach. Eksperci zwracają uwagę, że profil absolwenta wyznacza także kierunki, w których powinno się zmieniać cały system kształcenia i doskonalenia nauczycieli. To jednak długi i niełatwy proces, a tempo reformatorskich działań wymuszać będzie szybkie, a może nawet ekspresowe zmiany.

Polscy nauczyciele i nauczycielki **mogą nie być gotowi na wdrożenie zmian programowych, jeśli nie uzyskają wsparcia merytorycznego (dydaktycznego), organizacyjnego i psychospołecznego, adekwatnego do rozmiaru tego wyzwania**. Co może zatem utrudnić wdrożenie reformy i sprawić, że zatrzyma się na drzwiach szkół i klas? Poniżej wskazujemy główne ryzyka tego procesu, z nadzieją, że przygotowywane obecnie rozwiązania systemowe będą odpowiedzią na tzw. lukę wdrożeniową, która zagraża sukcesowi i spójności reformy:

- **zbyt krótki czas na przygotowanie reformy - i własne przygotowanie się do niej:** tempo może sprawić, że nauczyciele nie zdołają się z nią zapoznać ani „uwewnętrznić” nowych metod pracy,
- **brak klarownych wytycznych:** niejasny zakres zmian i zbyt późno przygotowane materiały mogą wprowadzić chaos organizacyjny i merytoryczny,
- **obciążenie innymi zadaniami:** nadmiar sprawozdań i papierologii może dalej ograniczać czas na faktyczne planowanie i realizację zajęć zgodnie z nowymi wytycznymi,
- **niedoinwestowanie szkół:** brak odpowiednich materiałów dydaktycznych i technologii oraz miejsc do pracy zespołowej (nauczycielskiej i uczniowskiej), które wspierają wprowadzanie zmian programowych,
- **braki kadrowe:** trudności w znalezieniu osób z odpowiednimi kwalifikacjami; nadmierne skupienie na formalnych, ale nie realnych kompetencjach, brak ciągłości w nauczaniu, częste zastępstwa,
- **zbyt duże klasy** (zwłaszcza w szkołach średnich): utrudnia to pracę z uczniami w sposób bardziej indywidualizowany i angażujący, a nowa podstawa wymagać będzie kreatywnych i aktywizujących metod,
- **nadal relatywnie niskie płace:** będą działać demotywująco, zwłaszcza jeśli zabraknie środków na wdrażanie zmian i nauczyciele nie zobaczą realnego wsparcia finansowego mimo większego wysiłku,
- **częste zmiany i brak spójnej wizji:** gdy reformy wprowadzane są co kilka lat bez dalekosiężnej wizji, nauczyciele tracą poczucie stabilności i sensu kolejnych zmian.

W najbliższych miesiącach i latach nauczyciele i nauczycielki będą potrzebowali przede wszystkim:

- **wsparcia merytorycznego w wybranych obszarach**, w tym dobrych szkoleń rozwijających kompetencje dydaktyczne w oparciu o ambitne założenia profilu i podstawy (takie jak sprawczość, kompetencje poznawcze, społeczne i osobiste), jasnych wytycznych dotyczących wdrażania reformy (np. z przykładami scenariuszy zajęć, zadań edukacyjnych czy projektów),
- **dobrze zaprojektowanych materiałów edukacyjnych** dla nauczycieli i osób uczących się, udostępnianych nie tylko przez wydawnictwa, ale także nieodpłatnie (np. na dedykowanej platformie),
- **dostatecznie dużo czasu i zmniejszenia innych obciążeń**, w tym ograniczenia zadań administracyjnych, tak by mogli skupić się na pracy z uczniami,
- **lepszyc warunków pracy i większej autonomii**, w tym możliwości modyfikowania programu i metod nauczania i oceniania ze względu na potrzeby uczniów; nowoczesnego zaplecza, a także – tam gdzie to potrzebne – mniejszych klas i możliwości wychodzenia poza sztywny system klasowo-lekcyjny,
- **wynagrodzeń adekwatnych do nakładu pracy**, w tym podwyżek uwzględniających dodatkowe zadania, ew. także dofinansowania zakupów materiałów i pomocy dydaktycznych,
- **włączenia w zmiany od samego początku, a potem stałej ewaluacji i konsultacji**, w tym możliwości zgłaszania opinii na etapie wdrażania reformy i realnego wpływu na jej kształt (np. udział w grupach roboczych, konsultacje i ankiety online); uruchomienia serwisu typu “helpdesk” dla szkół i nauczycieli wprowadzających nowe podstawy i metody,
- **wsparcia psychologicznego i społecznego**, w tym programy **przeciwdziałania wypaleniu zawodowemu**: warsztaty komunikacyjne i interpersonalne, konsultacje w zakresie problemów wychowawczych oraz pomoc w rozwiązywaniu konfliktów w gronie rady pedagogicznej; wspieranie motywacji poprzez rozwijanie nauczycielskich pasji,
- **wzmocnienia kultury i sieci współpracy nauczycieli**: pomoc ze strony bardziej doświadczonych nauczycieli i/lub ekspertów zewnętrznych; interwizje (wzajemne superwizje) i superwizje; tworzenie lokalnych i ogólnopolskich grup wymiany doświadczeń i wsparcia,
- **budowania prestiżu zawodu “przy okazji” reformy**: zmiana powinna pokazywać kluczową rolę osób, które przygotowują młodych ludzi do życia w skomplikowanym świecie, taka narracja jest prawdziwa, a na dodatek może zwiększyć motywację i zaangażowanie nauczycielek i nauczycieli.

Zacytujmy na zakończenie raportu Andreeasa Schleichera, który w swej książce *Edukacja światowej klasy*. Jak kształtować systemy szkolne na miarę XXI wieku tak pisze o potrzebie zmiany kultury i form organizacji nauczycielskiej pracy:

„Światowej klasy szkolnictwo wyznacza ambitne cele, jasno określa, co uczniowie powinni umieć, i pozwala nauczycielom zrozumieć, czego potrzebują do uczenia swoich uczniów. Przesunęło punkt ciężkości z kontrolowania i rozliczania efektów na profesjonalne formy organizacji pracy. Zachęca swoich nauczycieli, aby byli innowacyjni, poprawiali umiejętności

własne, swoich koleżanek i kolegów oraz korzystali z możliwości doskonalenia zawodowego i rozwijali swój warsztat. W najlepszych systemach nie czeka się na odgórne instrukcje, ale raczej spogląda na sąsiedniego nauczyciela lub sąsiednią szkołę, tworzy się kulturę współpracy i sieci innowacyjności¹²⁹.



¹²⁹Schleicher. A (2019) Edukacja światowej klasy. Jak kształtować systemy szkolne na miarę XXI wieku, Związek Nauczycielstwa Polskiego, Fundacja Naukowa Evidence Institute, s 76, Warszawa.

Bibliografia

Antończak-Świder, K., Biernat, A. (2024). Barometr zawodów 2025. Kraków: Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, https://barometrzwodow.pl//forecast-card-zip/2025/report_pl/raport_ogolnopolski_2025.pdf [dostęp: 22.01.2025].

Braciszewska-Benkahla, A. (2024). Katarzyna Lubnauer w Koninie. O planach MEN i wsparciu dla nauczycieli. <https://www.lm.pl/aktualnosci/katarzyna-lubnauer-w-koninie-o-planach-men-i-wsparciu-dla-nauczycieli> [dostęp: 22.01.2025].

Buchner, A., Fereniec-Błońska K., Wierzbicka M. (2021). Między pasją a zawodem. Raport o statusie nauczycielek i nauczycieli w Polsce 2021. Warszawa: Fundacja Orange. <https://fundacja.orange.pl/strefa-wiedzy/post/miedzy-pasja-a-zawodem-raport-o-statusie-nauczycielek-i-nauczycieli-w-polsce-2021> [dostęp: 22.01.2025].

CBOS (2012). Wizerunek nauczycieli. https://cbos.pl/SPISKOM.POL/2012/K_173_12.PDF [dostęp: 22.01.2025].

CBOS (2019). Które zawody uważamy? https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_157_19.PDF [dostęp: 22.01.2025].

CBOS (2019). Społeczne poparcie dla protestu nauczycieli. https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2019/K_054_19.PDF [dostęp: 22.01.2025].

CBOS (2024). O jakich zawodach dla swoich dzieci marzą Polacy? https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2024/K_112_24.PDF [dostęp: 22.01.2025].

Cyrek, B. (2019). Współczesny obraz nauczyciela w mediach społecznościowych na przykładzie serwisu YouTube – studium przypadku. W: Horyzonty Wychowania, 18(47), 105–116.

Dobkowska, J., Zielińska, A., Żytko, M. (2024). Młodzi nauczyciele odchodzą ze szkoły. Raport z diagnozy uwarunkowań odchodzenia z zawodu nauczycieli o stażu pracy do 5 lat. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Dobosz-Leszczyńska, W. (red.) (2024). Osiągnięcia matematyczne i przyrodnicze czwartoklasistów. TIMSS 2023: trendy, wyzwania, perspektywy. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

Dobrołowicz, J. (2022). Deprecjacja zawodu nauczyciela w polskim dyskursie prasowym z okresu

European Commission: Directorate-General for Education (2024). Youth, Sport and Culture, Scenarios for the future of school education in the EU – A foresight study. Brussels: Publications Office of the European Union. <https://data.europa.eu/doi/10.2766/731425> [dostęp: 22.01.2025].

European Commission: Directorate-General for Education (2024). Scenarios for the future of school education in the EU – A foresight study. Brussels: Publications Office of the European Union, <https://data.europa.eu/doi/10.2766/731425> [dostęp: 22.01.2025].

Fedorowicz, M., Haman, J., Herczyński, J., Hernik, K., Krawczyk-Radwan, M., Malinowska, K., Pawłowski, M., Strawiński, P., Walczak, D. i Wichrowski, A. (2013). Czas pracy i warunki pracy w relacjach nauczycieli. Raport tematyczny z badania. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

Feliksiak, M. (2012). Wizerunek nauczycieli. Komunikat z badań BS/173/2012. Warszawa: Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej.

Gajek, K. (2022). Praca nad odczuciami. Matki w obliczu trudnych doświadczeń szkolnych ich dzieci. W: Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne, 14(1), 166-182.

GUS (2024). Edukacja w roku szkolnym 2023/2024 (wyniki wstępne). <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/edukacja/edukacja/edukacja-w-roku-szkolnym-20232024-wyniki-wstepne,21,2.html> [dostęp: 22.01.2025].

Hernik, K. (red.) (2015). Polscy nauczyciele i dyrektorzy w Międzynarodowym Badaniu Nauczania i Uczenia się TALIS 2013. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

Instytut Badań Edukacyjnych (2024). Terenowa część badania TALIS 2024 oficjalnie zakończona we wszystkich krajach! <https://talis.ibe.edu.pl/terenowa-czesc-badania-talis-2024-oficjalnie-zakonczona-we-wszystkich-krajach/> [dostęp: 22.01.2025].

Jankowiak, B. i Jaskulska, S. (2021). Dobrostan nauczycielek i nauczycieli wychowania przedszkolnego a ich postawy wobec kształcenia na odległość w czasie pandemii COVID-19. W: Horyzonty Wychowania, 20 (53), 25-37.

Każmierczak, J., Bulkowski, K. (red.) (2024). Polscy piętnastolatki w perspektywie międzynarodowej. Wyniki badania PISA 2022. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

Konczal, M. (2024). Katarzyna Lubnauer podsumowuje rok w polskiej szkole. <https://strefaedukacji.pl/katarzyna-lubnauer-podsumowuje-rok-w-polskiej-szkole/ar/c5p2-27102739> [dostęp: 22.01.2025].

Kopińska, V., Lewartowicz, U. (2024). Szkoła w dyskursie polskich kabaretów. W: *Kultura i Edukacja*, 2 (144), 17-47.

Mikler-Chwastek, A. (2020). Trudności w organizacji współpracy między nauczycielami a rodzicami uczniów – sprawozdanie z badań. W: *Kultura i Wychowanie*, 17(1), 117-125.

Nowak-Łojewska, A. (2023). Nie jestem „przedszkolanką” ani „panią z I-III”. Nauczyciele o postrzeganiu siebie i społecznym odbiorze ich pracy. W: *Problemy Wczesnej Edukacji*, 56 (1) s. 76-88.

Nowicka, M. (2021). Rodzice o nauczycielach w czasach pandemii – doniesienie badawcze z forów dyskusyjnych. W: M. Nowicka, J. Dziekońska (red.) *Cyfrowy tubylec w szkole. Tom IV. Edukacja zdalna w cieniu pandemii – wielość akademicki*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 105-121.

OECD (2024). *Education at a Glance 2024: OECD Indicators*. Paris: OECD Publishing.

OECD (2024). Data Explorer. Share of teachers by age range. [https://data-explorer.oecd.org/vis?fs\[0\]=Topic%2C0%7CEducation%20and%20skills%23EDU%23&fs\[1\]=Topic%2C1%7CEducation%20and%20skills%23EDU%23%7CTeachers%23EDU%23TEA%23&pg=20&fc=Topic&snb=49&df\[ds\]=dsDisseminateFinalDMZ&df\[id\]=DSD_EAG_UOE_NON_FIN_PERS%40DF_UOE_NF_PERS_AGE&df\[ag\]=OECD.EDU.IMEP&df\[vs\]=1.0&dq=POL%2BOECD%2BEU25.ISCED11_0%2BISCED11_35%2BISCED11_34%2BISCED11_1%2BISCED11_2%2BISCED11_3.....A....._T.Y60T64%2BY_GE65%2BY_LT30%2BY30T49%2BY_GE50&pd=2013%2C2022&to\[TIME_PERIOD\]=false&vw=tb](https://data-explorer.oecd.org/vis?fs[0]=Topic%2C0%7CEducation%20and%20skills%23EDU%23&fs[1]=Topic%2C1%7CEducation%20and%20skills%23EDU%23%7CTeachers%23EDU%23TEA%23&pg=20&fc=Topic&snb=49&df[ds]=dsDisseminateFinalDMZ&df[id]=DSD_EAG_UOE_NON_FIN_PERS%40DF_UOE_NF_PERS_AGE&df[ag]=OECD.EDU.IMEP&df[vs]=1.0&dq=POL%2BOECD%2BEU25.ISCED11_0%2BISCED11_35%2BISCED11_34%2BISCED11_1%2BISCED11_2%2BISCED11_3.....A....._T.Y60T64%2BY_GE65%2BY_LT30%2BY30T49%2BY_GE50&pd=2013%2C2022&to[TIME_PERIOD]=false&vw=tb) [dostęp: 22.01.2025].

PAP (2023). Minister Czarnek: potrzebna jest kompleksowa reforma systemu edukacji. <https://www.pap.pl/aktualnosci/news%2C1525438%2Cminister-czarnek-potrzebna-jest-kompleksowa-reforma-systemu-edukacji.html> [dostęp: 22.01.2025].

Podkomisja nadzwyczajna do rozpatrzenia obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela (druk nr 28). https://www.sejm.gov.pl/Sejm10.nsf/transmisje_arch.xsp?unid=24E8D2BAD3785D33C1258BF5003E0DEB [dostęp: 22.01.2025].

Ptaszek, G., Stunża, G. D., Pyżalski, J., Dębski, M., Bigaj, M. (2020). *Edukacja zdalna: co stało się z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami?* Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Schleicher, A. (2019). *Edukacja światowej klasy. Jak kształtować systemy szkolne na miarę XXI wieku*, Warszawa: Związek Nauczycielstwa Polskiego, Fundacja Naukowa Evidence Institute,

Smak, M., Walczak, D. (2015). *Pozycja społeczno-zawodowa nauczycieli. Raport z badania jakościowego*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.

Suska, A. (2023). *Stres i wypalenie zawodowe nauczycieli wychowania przedszkolnego w Lublinie. Studium biograficzne. Rozprawa doktorska*. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II.

SW Research (2021). *Najbardziej poważane zawody przez Polaków w 2021*. <https://swresearch.pl/news/najbardziej-powazane-zawody-przez-polakow-w-2021> [dostęp: 22.01.2025].

SW Research (2022). *Ranking społecznie poważanych zawodów 2022*. <https://swresearch.pl/news/ranking-spoecznie-powazanych-zawodow-2022> [dostęp: 22.01.2025].

SW Research (2023). *Zawody z największym prestiżem w 2023: strażak i ratownik*. <https://swresearch.pl/news/zawody-z-najwiekszym-prestizem-w-2023-strazak-i-ratownik-medyczny-ponownie-przoduja-w-rankingu> [dostęp: 22.01.2025].

SW Research (2024). *Aktualny ranking najbardziej poważanych zawodów (2024)*. <https://swresearch.pl/ranking-zawodow> [dostęp: 22.01.2025].

Teach for Poland (2024). *Nauczyciel_ka 2040*. https://nauczyciel2040.pl/wp-content/uploads/2024/10/Raport-Nauczyciel_ka2040-1.pdf [dostęp: 22.01.2025].

Tomczyk, Ł., Potyrała, K. (2024). *How often are Polish teachers attacked online?* *International Review of Victimology*.

Zalewska-Bujak, M. (2020). *Współpraca nauczycieli z rodzicami uczniów – przez pryzmat nauczycielskich narracji*. W: *Kwartalnik Pedagogiczny*, t. 65, nr 2 (2020), s. 154-176.

Ziółkowski, P. (2020). *Strajk nauczycieli w 2019 roku*. W: *Zeszyty Naukowe WSG. Edukacja – Rodzina – Społeczeństwo*, nr 5, s. 264.

Związek Nauczycielstwa Polskiego (2024). *Wystąpienie Minister Edukacji Barbary Nowackiej na 43. Krajowym Zjeździe Delegatów ZNP*. <https://znp.edu.pl/wystapienie-premiera-donalda-tuska-na-43-krajowym-zjezdzie-delegatow-znp/> [dostęp: 22.01.2025].

Związek Nauczycielstwa Polskiego (2024). *Wystąpienie premiera Donalda Tuska na 43. Krajowym Zjeździe Delegatów ZNP*. <https://znp.edu.pl/wystapienie-premiera-donalda-tuska-na-43-krajowym-zjezdzie-delegatow-znp-2/> [dostęp: 22.01.2025].

Żytko, M. (2023). *Nauczyciel wczesnej edukacji z krótkim stażem w zawodzie-praca w stanie wyjątkowym*. W: *Problemy Wczesnej Edukacji*, 56 (1), 41-52.

Stenogramy sejmowe:

4. posiedzenie Sejmu w dniu 25 stycznia 2024 r. https://orka2.sejm.gov.pl/Stenolnter10.nsf/0/B21978BF293C4FBAC1258AAF007269AE/%24File/04_a_ksiazka_bis.pdf [dostęp: 22.01.2025].

74. posiedzenie Sejmu w dniu 13 kwietnia 2023 r. https://orka2.sejm.gov.pl/Stenolnter9.nsf/0/67D5771909333250C1258991000832A7/%24File/74_b_ksiazka_bis.pdf [dostęp: 22.01.2025].

77. posiedzenie Sejmu w dniu 15 czerwca 2023 r. https://orka2.sejm.gov.pl/Stenolnter9.nsf/0/58CB3A35664E4A76C12589D00006DCB6/%24File/77_c_ksiazka_bis.pdf [dostęp: 22.01.2025].

S sieć
O organizacji
S społecznych
dla edukacji

